



GP POLKOWICKA AZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Rozstrzygnięto Konkurs Kulinarny na Najlepszą Potrawę Regionalną i Wypieki Ciast.

str. 2



Egzaminacyjna gorączka. Licealiści zdają matury, a gimnazjaliści egzamin końcowy.

str. 1



Koszykarki CCC Polkowice mają szansę wywalczyć brązowy medal Mistrzostw Polski.

str. 11



Konrad Kaptur

Piątek zwycięski

Kraksą na linii mety zakończyła się jubileuszowa edycja Wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich. Wyścigu, który na stałe wpisał się w krajobraz Polkowic. W tym roku kolarski peloton trzykrotnie przejechał przez polkowicki Rynek. Tam kolarze walczyli o punkty na lotnych premiach, tam też usytuowana była linia mety kończąca trzeci etap wyścigu prowadzący z Rudnej do Polkowic. Ostatnią czwartą odsłonę rozegrano w niedzielę 24 kwietnia. Na łączącej 206 kilometrów trasie ze Świdnicy do Legnicy toczyła się zacięta walka. Ostatecznie po finiszu z pierwszej grupy zwyciężył Jarosław Zarembki. Za plecami walczących o zwycięstwo przyjechała druga grupka kolarzy, w której jednemu z zawodników pękła opona i doszło do kraksy. Dwóch szosowców trafiło do szpitala, jeden ze złamanym nadgarstkiem, drugi obojczykiem.

W ostatecznej klasyfikacji wyścigu triumfował Zbigniew Piątek z grupy Intel Action, która okazała się także bezkonkurencyjna w klasyfikacji drużynowej. Trzeci etap, zakończony po raz pierwszy w historii finiszem na polkowickim Ryнку wygrał Piotr Szaniawski z PSB-Atlas-Orbea. Zacięta walka na ostatnich metrach dostarczyła licznie przybyłym na Rynek kibicom wielu niezapomnianych wrażeń. Kolejna edycja Grodów już za rok.

Konrad Kaptur

W telegraficznym skrócie

Lubin

Prezes Polskiej Miedzi Wiktor Błądek złożył doniesienie do prokuratury na członka Rady Nadzorczej KGHM, Józefa Czychalskiego. Prezes zarzuca przewodniczącemu miedzianej Solidarności upublicznienie dokumentów opatrzonych klauzulą "poufne". Sprawa dotyczy nowego systemu wynagradzania dla kadr menedżerskiej w KGHM. Punkt ten już po raz drugi został wycofany z porządku obrad Rady Nadzorczej spółki.

Legnica

Do legnickich radnych trafił anonim, w którym znalazły się zarzuty dotyczące niejednoznacznych zasad przetargów ogłaszanych przez legnicki urząd miasta. W anonimie pojawiają się nazwiska dwóch urzędników, których rodziny miałyby wygrywać przetargi. Prezydent miasta Tadeusz Krzakowski złożył doniesienie do prokuratury w tej sprawie mając nadzieję, że wyjaśni ona anonimowe oskarżenia.

Wąbrzych

Mali przedsiębiorcy walcą z prezydentem. Właściciele małych i średnich firm zamierzają zbierać podpisy pod apelem, który chcą wystosować do prezydenta miasta. Chodzi o zażalenie podatkowe od nieruchomości. Właściciele małych firm liczą na umorzenie podatku od nieruchomości narzuconego przez ustawę z 2003 roku.

Region

W najbliższą sobotę odbędzie się uroczyste wprowadzenie nowego biskupa legnickiego do Katedry. Nowy biskup Stefan Cichy przejmie rząd w diecezji legnickiej po odchodzącym na emeryturę Tadeuszu Rybaku. Podczas inauguracyjnej mszy świętej przedstawiciele diecezji złożą tzw. Homagium, czyli cześć nowemu biskupowi. Tadeusz Rybak był pierwszy biskupem młodej diecezji legnickiej.

Legnica

Do Inspekcji Handlowej wpłynęły skargi konsumentów dotyczące nieswieżych wędlin. Urzędnicy rozpoczęli kontrolę poszczególnych sklepów. Na 10 skontrolowanych miejsc, aż w sześciu stwierdzono nieprawidłowości. Właściciele sklepów zapłacili mandaty, a wędliny wycinięto natychmiast ze sprzedaży.

Legnica

Komenda Miejska Policji w Legnicy najlepsza w Polsce wśród komend w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców. Pierwsze miejsce zajęła ex-aequo z Rybnikiem. Jest to ranking wewnętrzny policji i nigdzie nie publikowany. Komenda Wojewódzka we Wrocławiu natomiast wśród województw zajęła drugie miejsce.

OSi

Polsko - niemieckie studia

Niemiecki i polski rektor spotkali się w przy jednym stole w polkowickim urzędzie miasta.

Rektorzy polkowickiej Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki oraz Międzynarodowej Szkoły Wyższej przy Volkswagenu w Wolfsburgu rozmawiali o możliwościach bliższej współpracy. Walther Zimmerli, rektor Międzynarodowej "AutoUnii" odwiedza wszystkie fabryki Volkswagena i przy okazji podmioty z nimi współpracujące. W Polkowicach spotkał się z rektorem Wacławem Kasprzakiem. - Zamierzamy rozpocząć współpracę z Polkowicami w dwóch zakresach - mówi Walther Zimmerli. - Po pierwsze interesuje nas czym uczelnia się zajmuje, a po drugie chcemy się zastanowić, czy wśród naszych studentów AutoUnii moglibyśmy widzieć pracowników fabryk Sitecha i Volkswagena zlokalizowanych w Polkowicach.

"Auto Unia" to szkoła wyższa powstała przy fabryce Volkswagena. Tu kształcą się m.in. przyszli pracownicy niemieckiego koncernu. - Jest szansa na to, że również w Polkowicach odbywać się będą niektóre moduły kształcenia - tłumaczył po spotkaniu rektor Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach, Wacław Kasprzak. - Za-

deklarowaliśmy możliwość takiego szkolenia, brania na siebie części organizacyjnej oraz zapewnienia polskiej kadry.

Było to pierwsze spotkanie rektorów obu szkół. Głównym jego inicjatorem był Burkhard Welkenet, były prezes Volkswagena w Polkowicach.

Anna Osadczuk



Anna Osadczuk

CMYK

Nadmorskie lekcje



Konrad Kaptur

Ponad 200 dzieci z terenu gminy Polkowice pojechało 18 kwietnia do nadmorskiego Rogowa. Będą tam przebywać do 8 maja. To kolejny wyjazd na tzw. "zieloną szkołę", który jest częścią Programu Zdrowia w Ochronie Ekologicznej Dziecka. 9 maja do Rogowa pojedzie druga grupa dzieci.

Gmina Polkowice od 1992 przeznacza środki finansowe na realizację Programu Promocji Zdrowia w Ochronie Ekologicznej Dziecka. Zasadniczym celem tego programu jest sprawdzenie poziomu stężenia metali ciężkich we krwi dzieci mieszkających na terenie gminy oraz ich wypłukanie. Dokonuje się to poprzez kurację preparatami pszczelimi, której poddawane są dzieci podczas pobytu w Rogowie. W ciągu tych wszystkich lat, kiedy realizowany jest program z wyjazdów nad morze skorzystało blisko 4500 dzieci.

Kolejna grupa, tym razem ponad 200 uczniów z SP 1 oraz SP 2 do Rogowa udała się 18 kwietnia. O godzinie 7 rano dzieci wsiadły do 6 podstawionych autobusów i udały się w daleką podróż. Rozstanie nie było łatwe ani dla uczniów, ani dla rodziców.

W Rogowie młodzi mieszkańcy gminy Polkowice będą przebywać w 3 i 4-osobowych pokojach zlokalizowanych na terenie Woj-

skiego Ośrodka Wypoczynkowego. W tym roku zorganizowano przetarg na organizację "zielonych szkół". Zdecydowano, że WDW Rogowo będzie tym ośrodkiem, który przez kolejne dwa lata będzie organizatorem wyjazdów.

Z WDW Rogowo Polkowice współpracują już od dziewięciu lat. Panują tam idealne warunki do wypoczynku. Teren jest zabezpieczony, ośrodek ma własną plażę, a każdy z pokoi jest wyposażony we własny węzeł sanitarny. Dzieci przebywające w Rogowie mają zapewnioną opiekę medyczną, bo wraz z nimi wyjechali lekarz oraz pielęgniarki. Są też, co oczywiste opiekunowie.

Koszt pobytu jednego dziecka w Rogowie to grubo ponad 1000 złotych. 986 złotych płaci gmina, rodzice pokrywają jedynie tzw. wkład do kotła. To 12,5 złotego za jeden dzień. Oznacza to, że za trzytygodniowy pobyt dziecka nad morzem rodzice płacą 262 złote.

- Trochę o zdrowie najmłodszych zawsze była jednym z priorytetowych zadań gminy Polkowice. Dlatego od wielu lat przeznaczamy pieniądze na wyjazdy dzieci na tzw. "zieloną szkołę" i będziemy to robić nadal - mówi nam Stanisław Bocian, wiceburmistrz Polkowic, która tradycyjnie żegnała wyjeżdżające dzieci.

Powrót pierwszego tumusu zaplanowano na 8 maja, a już dzień później do Rogowa wyjedzie kolejna grupa dzieci.

Konrad Kaptur



Jolanta Dudziak i Mirosława Izdebska przygotowały indyka świątecznego, który zyskał największe uznanie w oczach jury.

Indyk powalił jury na kolana

- Wyłonienie zwycięzców było bardzo trudne, ale ostatecznie zdecydowaliśmy, że indyk świąteczny to jest ta potrawa, która zasługuje na pierwszą nagrodę - powiedział nam Przemysław Frąckowiak, przewodniczący jury Konkursu na Potrawę Regionalną.

W tym roku Polkowickie Centrum Animacji już po raz ósmy zorganizowało Konkurs Kulinaryny na "Najlepszą Potrawę Regionalną i Wypieki Ciasta". Idea, która legła u podstaw tego konkursu jest pielęgnowanie tradycji związanych z przygotowaniem potraw oraz wypiekiem ciast. Liczba uczestników imprezy z roku na rok rośnie, a wraz z nią rośnie też poziom. W tegorocznej edycji konkursu zgłosiło się do niego 9 grup, w tym aż dwie z Nowej Wsi Lubińskiej, która od niedawna wchodzi w skład gminy Polkowice.

Degustacje konkursowe oraz ogłoszenie wyników miało miejsce 26 kwietnia. Suto zastawione stoły ugotowały się pod przeróżnymi smakotkami. Pasztet wielkanocny, pieczeń z niespodzianką, ziemniaki z kaszą gryczaną, żurek, jajka, salatkę warzywne - to tylko niektóre z potraw

przygotowanych przez uczestników konkursu. Jury, które musiało wyłonić zwycięzców miało trudne zadanie, bo każda z potraw nie dość, że smakowała wyśmienicie to jeszcze została estetycznie podana.

Dbałość o ekspozycję potraw była jednym z kryteriów, którymi kierowaliśmy się przy dokonywaniu oceny poszczególnych reprezentacji. Ponadto braliśmy pod uwagę smak oraz oczywiście związek z tradycjami świątecznymi - powiedział nam przewodniczący jury w konkursie na najlepsze wypieki, na co dzień znany polkowicki piekarz, Marcin Jarząbek.

Ostatecznie w kategorii potrawa regionalna triumfował indyk świąteczny przygotowany przez panie

Jolantę Dudziak i Mirosławę Izdebską z Jędrzychowa.

- Starujemy po raz czwarty. Pomyśl na przygotowanie indyka jest wypadkową naszej inwencji oraz tego, co przeczytaliśmy w książkach kulinarnych - powiedziały nam szczęśliwe panie. W kategorii ciasta zwyciężyła Małgorzata Strokosz oraz Katarzyna Jakubowicz z Kaźmierza za ciasto kokosowe. Jesteśmy szczęśliwe, a jednocześnie zaskoczone. Nie spodziewaliśmy się, że to akurat nasz wypiek zdobędzie uznanie jury, ale cieszy nas, że to nasza praca oceniono najwyżej - skomentowały zwyciężczynie. Kolejna edycja konkursu już za rok.

Konrad Kaptur

» Mówi Przemysław Frąckowiak, przewodniczący jury

Tradycje maja się dobrze

- Jak ocenia pan poziom tegorocznego konkursu?

- Muszę przyznać, że był on bardzo wysoki w ogóle systematycznie z roku na rok poziom wzrasta. Po części zapewne wynika to z tego, że coraz więcej osób bierze w nim udział. Wskazanie najlepszych prac jest z każdym rokiem coraz trudniejsze.

- Jakże kryteria miały decydujące znaczenie przy przyznawaniu poszczególnych miejsc?

- Przede wszystkim ważne było, by potrawy miały związek ze świętami wielka-

nocnymi. Ponadto istotna była również estetyka podania, o i oczywiście smak.

- Czy pańskim zdaniem tradycje związane z przygotowaniem potraw regionalnych są wciąż żywe na naszej społeczności lokalnej?

- Na podstawie tego, co widzę każdego roku tutaj nie mam co do tego najmniejszej wątpliwości. Świadczy o tym rosnąca z roku na rok ilość uczestników tego konkursu. Uważam, że to bardzo dobrze, bo przecież tradycją to jeden z najważniejszych składników naszej tożsamości.

Rozmawiał: KoK

» KROTKO

Biedrzycki mistrzem

Polkowiczanie Łukasz Biedrzycki zwyciężył w turnieju Grand Prix Amatorów w Tenisie Ziarnym. Nie byłoby w tym fakcie nic nadzwyczajnego, wszak polkowiczanie to znany mistrz rakiety. Jednak zawody rozegrano w Zielonej Górze i w związku z tym Biedrzycki został najlepszym tenisistą-amatorem województwa lubuskiego. Nasz tenisista przeszedł długą drogę do finału. Niemal we wszystkich pojedynkach musiał stoczyć wyczerpującą trzysetową walkę. Nie inaczej było i w finale, w którym polkowiczanie pokonał Krzysztofa Barańskiego. Tur-

niej rozegrany w Zielonej Górze był pierwszym w ramach cyklu Grand Prix.

KoK

Pomnik krwiodawców

Działający przy polkowickich Zakładach Górniczych "Rudna" Klub Honorowych Dawców Krwi PCK im. Miedzianej Kropli Krwi od wielu lat angażuje się w różnego rodzaju akcje charytatywne. Krwiodawcy rokrocznie zbierają życiodajny płyn w czasie kolejnych finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wspierają też inne przedsięwzięcia. W przyszłym roku Klub Krwiodawców będzie obchodził trzydziestą rocz-

nicę swojego istnienia. Z tej okazji członkowie klubu zamierzają wnieść pomnik krwiodawcy. Chcą też nadać miejscu na którym stanie ów pomnik nazwę Placu im. Honorowych Dawców Krwi. Byłoby to wspaniały gest oraz upamiętnienie wieloletnich zasług w ratowaniu życia i zdrowia mieszkańców Zagłębia Miedzianego. Na wybudowanie pomnika potrzeba 124.250 złotych. Każdy, kto chciałby wspomóc tę szlachetną inicjatywę może wpłacić pieniądze do Banku Spółdzielczego w Polkowicach na numer konta: 02 8669 0001 0141 7825 2000 0011 z dopiskiem "Pomnik".

KoK

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Anna Osadczuk, Ewelina Szatkowska, Roman Tomczak.

Materiałów i zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucenia, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierała

Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

CMYK

Uczniowie Zespołu Szkół zmagają się z Nową Maturą

Maturalny eksperyment trwa



Ostatnie chwile przed wejściem na salę egzaminacyjną maturzyści poświęcają na powtórkę materiału.

W poniedziałek 18 kwietnia tysiące młodych ludzi w całej Polsce rozpoczęło zdawanie egzaminów maturalnych. Wśród nich 144 uczniów z polkowickiego Zespołu Szkół.

W tym roku egzaminy maturalne są wyjątkowe, bo po raz pierwszy młodzież zмага się z tzw. Nową Maturą. Ten egzamin jest zupełnie inny od tego, który pamiętamy z czasów, gdy sami zdawaliśmy maturę. Inne jest wszystko, od terminu rozpoczęcia matur przez testy egzaminacyjne na zakazie wychodzenia do toalety (chyba, że ktoś będzie miał stosowne zaświadczenie stwierdzające, że nie jest w stanie wytrzymać bez wyjścia toalety przez kilka godzin) w czasie trwania egzaminu i zakazie spożywania kanapek kończąc. Swoją drogą ten ostatni zakaz burzy wieloletnią tradycję związaną z przygotowaniem kanapek przez rodziców maturzystów, tradycję, dzięki której pomiędzy rodzicami nawiązywały się mocne więzi.

Natura człowieka jest tak skonstruowana, że zazwyczaj temu, co nieznanie towarzyszy

silny lęk. Nic dziwnego, że uczniowie polkowickich szkół obawiają się nowego egzaminu, nie są w tym zresztą odosobnieni, bo podobne odczucia mają ich koledzy z innych zakątków kraju.

- Mieliśmy co prawda cały rok na przygotowanie prezentacji multimedialnej, ale tak naprawdę trudno przewidzieć jak wypadniemy i jak nas ocenią nauczyciele, dla których to też jest pierwszy tego typu egzamin - mówił nam przed maturą Krzysztof Ruliński z polkowickiego Liceum Ogólnokształcącego.

Jerzy Sijka, III LO



- Najtrudniejszy wydaje mi się język angielski, ponieważ w czasie egzaminu musimy prowadzić dialog. Kryterium oceny jest ściśle określone przez Ministerstwo Edukacji. Najłatwiejszy jest egzamin z języka polskiego, ponieważ mieliśmy pół roku na przygotowanie tematu, który wcześniej sobie wybraliśmy.

Nowej Matury boją się nie tylko uczniowie, ale także nauczyciele. Ich obawy wynikają w dużej mierze z tego, że tak naprawdę trudno przewidzieć jak egzamin będzie przebiegał i jakie będą jego wyniki.

- To jedna wielka niewiadoma - mówi zgodnie większość z nich. Podobne myśla nauczyciele polkowickiego Zespołu Szkół.

- Ta matura będzie wymagała od nas dużego zaangażowania, ale tak jest zawsze w sytuacji, gdy robi się coś po raz pierwszy. Wierzę w to, że uda się egzamin przeprowadzić bez większych komplikacji - mówi nam Grzegorz Kochman, nauczyciel historii w Zespole Szkół.

Monika Telega, III LO



- Cieszę się, że mogę zdawać w nowym systemie maturę. Jest więcej możliwości wykazania się, sprzedania siebie. Łatwiej jest zdać egzamin z języka polskiego - nie trzeba np. uczyć się na pamięć wierszy. Nie mam problemów z żadnym z przedmiotów, oprócz egzaminu z języka obcego, który uważam za trudny.

gorz Kochman, nauczyciel historii w Zespole Szkół.

Strach, panika, histeria, gorączka - takie terminy najlepiej określają stan ducha młodych ludzi, którym przyszło się zmagać z tegoroczną maturą. Strach jest tym większy, że wyniki próbnej matury przeprowadzonej po koniec grudnia ubiegłego roku nie nastroją optymistycznie. W polkowickim Zespole Szkół egzamin zdało około 40 procent maturzystów. To zdecydowanie mniej niż w poprzednich latach.

- Ten generalny test miał służyć temu, by uczniowie zapoznali się z arkuszami egzaminacyjnymi oraz nauczyli się gospodarować czasem. Dzięki temu testowi na pewno uczniom łatwiej zdaje się prawdziwą maturę - mówi wicedyrektor Jolanta Rubiś-Kuleczycka.

Ustna część matury w Zespole Szkół idzie całkiem nieźle. Do końca tego tygodnia (do 29 kwietnia) maturzyści zdają jeszcze ustny egzamin z języka obcego. Potem będą mieli przerwę do 5 maja, gdy zacznie się pisemna część egzaminu. Część, której najbardziej się obawiają. To będzie dopiero prawdziwy test - mówią ze strachem w oczach.

Konrad Kaptur

Młodzi matematyczni geniusze

21 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 2 odbył się III etap powiatowej "Małej Olimpiady Matematycznej". Uczestniczyli w niej najzdolniejsi uczniowie szkół podstawowych.

Uczestnicy finału wcześniej brali udział w dwóch etapach, w których to najpierw uczniowie rozwiązywali zadania w domu, by później zmagać się z etapem szkolnym. - Cieszy nas fakt, że nasi mali olimpijczycy zaangażowali do konkursu członków swoich rodzin - mówi Mariola Król, inicjatorka olimpiady - Słyszeliśmy, że przy zadaniach uczestnikom pomagało rodzeństwo, rodzi-

ce, a nawet dziadkowie - dodaje.

Do drugiego etapu dostało się 158 uczniów, a tak duża liczba zainteresowanych wynikała z tego, iż Ośrodek Doradztwa Metodycznego w Polkowicach gwarantował bezpłatny udział wszystkim uczestnikom. Do finału dostało się 22 najzdolniejszych uczniów z terenu całego powiatu polkowickiego.

- Zadania były w miarę proste, problem sprawiło mi tylko jedno i nie jestem pewien, czy dobrze je rozwiązałem - powiedział jeden z młodych uczestników imprezy.

Wyniki uczestnicy poznają już jutro (29.04), a nagrodzeni wezmą udział w uroczystej gali w Auli Forum już w maju.

Andrzej Padniewski

Pisali egzaminy



Ponad czterystu polkowickich gimnazjalistów pisało egzaminy końcowe. Wyniki będą znane w czerwcu. To były bardzo ważne testy, bo zdecydują one o tym, do jakiej szkoły trafią uczniowie.

Egzaminy trwały dwa dni. Najpierw, 26 kwietnia pisano testy z części humanistycznej. Następnego dnia gimnazjaliści zmagali się z częścią matematyczno-przyrodniczą. W powszechnej opinii egzaminowanych to właśnie ten egzamin był trudniejszy. Humanistyczna część testu obejmowała wiadomości z języka polskiego, historii, wiedzy o społeczeństwie i plastyki. Egzamin

miał formę zarówno testów, jak i pytań otwartych. Na rozwiązanie każdej części uczniowie mieli dwie godziny. - W tym egzaminie chodzi głównie o to, by uczniowie wykazali się umiejętnością łączenia wiedzy - mówi Dorota Gnych, dyrektor Gimnazjum nr 2 w Polkowicach. W kierowanej przez nią szkole 159 uczniów po raz pierwszy pisze egzamin kończący edukację na szczeblu gimnazjalnym, bo szkoła istnieje od września ubiegłego roku. Egzamin jest obowiązkowy dla wszystkich. Jeżeli ktoś go nie pisał, będzie musiał powtarzać trzecią klasę. Od jego wyników zależeć będzie dalszy los uczniów, którzy go pisali. Testy będą oceniane przez zewnętrzne komisje. O ich wynikach dowiemy się w czerwcu.

KoK

Agnieszka Nowak, III LO



Ja wybrałam temat "Motyw śmierci i umiarkowania w literaturze". Starałam się z każdej epoki przygotować kilka utworów i będę prezentować po kolei każdy wiek. Do pomocy przygotowałam prezentację multimedialną, na której są najważniejsze cytaty i obrazy związane z daną epoką.

Komputer z BIP-em

Od ponad dwóch tygodni w polkowickim Urzędzie Gminy każdy z petentów, który zechce zasięgnąć informacji zawartych w Biuletynie Informacji Publicznej może skorzystać z przeznaczonego do tego celu komputera. Znajduje się on w pokoju nr 10 w Ratuszu. Komputer służy tylko do przeglądania BIP-u, a korzystać można z niego w godzinach pracy Urzędu Gminy, tj. od 8 do 16.



PHARE w Urzędzie Pracy

Dwa programy - wiele możliwości

Programy "Praca - szansą dla młodzieży z terenu powiatu polkowickiego" oraz "Powrót na rynek pracy - szansą dla osób długotrwale bezrobotnych" są realizowane w ramach tzw. Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich. Jest on komponentem funduszu PHARE. Realizacja programów jest współfinansowana w ponad 70% ze środków unijnych.

Pierwszym programem, który jest realizowany przez pracowników Powiatowego Urzędu Pracy w Polkowicach, zostało objętych 270 beneficjentów, w tym 260 osób młodych, które nie przekroczyły 25 roku życia. Wszystkie osoby objęte programem są zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach. Część z nich posiada status osoby bezrobotnej przez okres do 24 miesięcy. Inni są absolwentami szkół wyższych i nie przekroczyli 27 roku życia. Program "Praca - szansą dla młodzieży z terenu powiatu polkowickiego" ma za zadanie zwiększenie szans na zatrudnienie u pracodawców z terenu powiatu polkowickiego.

Projekt wystartował 1 czerwca ub. r. i potrwa do końca czerwca roku bieżącego. Do tego czasu udzielono wsparcia w formie poradnictwa zawodowego i pośrednictwa pracy 270 osobom, natomiast staż zawodowy otrzymały 152 osoby. Na szkolenia skierowano kolejnych 118 osób. Te miesięczne szkolenia obejmowały przygotowanie praktyczne do takich zawodów jak spawacz, magazynier, sprzedawca, wychowawca i barman-kelner.

Obecnie staże zawodowe w ramach tego programu kontynuuje 56 osób.



Drugi z programów p.n. "Powrót na rynek pracy - szansą dla osób długotrwale bezrobotnych" jest współfinansowany w 73,70% ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt ten prowadzony jest w tym samym czasie co program "Praca - szansą dla młodzieży z terenu powiatu polkowickiego", a więc zakończy się w czerwcu tego roku. Europejskie współfinansowanie tego programu wyraża się kwotą 197 tys. 200 zł. Objęto nim 130 beneficjentów z terenu powiatu polkowickiego, zagrożonych długotrwałym bezrobociem. Są to kobiety i mężczyźni w wieku powyżej 25 roku życia, zarejestrowani w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowic

cach ze statusem osoby bezrobotnej. - Programy, które realizujemy, już przynoszą wymierne korzyści - mówi dyrektor PUP w Polkowicach Sławomir Wieczorek. - W wyniku ich prowadzenia udało się już znaleźć zatrudnienie dla 50 osób, w większości w firmie CCC oraz u drobnych przedsiębiorców na terenie powiatu - dodaje dyr. Wieczorek. Uczestnikom projektu udzielono wsparcia w formie poradnictwa zawodowego i pośrednictwa pracy dla (130 osób), przygotowań zawodowych (50 osób), oraz szkoleń (dla 80 osób). Obecnie 17 osób kontynuuje rozpoczęte przygotowania zawodowe trwające do czerwca 2005r.

Roman Tomczak

Polskie dzieci z wileńszczyzny przyjadą do Polkowic

Goście z kraju Mickiewicza

Czterdzieścioro pięcioro polskich dzieci, wychowanków specjalnej szkoły w Sołecznikach niedaleko Wilna, przyjadzie do naszego miasta na zaproszenie parafii p.w. Matki Bożej Królowej Polski.

Młodzi Polacy z Litwy będą w Polkowicach od 10 do 24 czerwca. Ich przejazd w obie strony zostanie sfinansowany ze składek publicznych, na których przeprowadzenie parafia uzyskała zgodę burmistrza Polkowic. - Przewidujemy, że dzieci będą mogły poznać, oprócz naszego miasta, także Legnicę i Wrocław. We Wrocławiu będą gośćmi tamtejszego zoo. Natomiast zgodę na bezpłatny pobyt dzieci w Aquaparku wyraził już prezes Piotr Borys, za co chcę mu podziękować - dodaje ks. proboszcz.

Początków współpracy pomiędzy parafią MB Królowej Polski w Polkowicach a ośrodkami wychowawczymi na wileńszczyźnie należy szukać jeszcze w 1995 roku, kiedy to parafia nawiązała współpracę z domem dziecka w Podbrodziu. - To podczas jednej z kolejnych wizyt na wileńszczyźnie natknąłem się na szkołę w Sołecznikach - wspomina ks. Marian Kopko.

- W powiecie sołecznickim mieszka prawie 40 tys. ludzi.

80% z nich to Polacy. Sytuacja materialno-bytowa tej placówki jest tak trudna, a patriotyzm i religijność tak wielkie, że od razu zaproponowałem przedstawicielom szkoły pobyt dzieci w Polkowicach - mówi ks. Marian Kopko. Stąd mój apel do polkowickich rodzin o zgłaszanie się do przyjęcia dzieci pod swój dach. Chętnych zapraszam do swojej kancelarii - dodaje ks. Marian Kopko.

Roman Tomczak

Po raz dwunasty, w ramach trzecie-majowych obchodów święta parafii MB Królowej Polski, odbędzie się w Polkowicach Festiwal Piosenki Religijnej i Patriotycznej, który w tym roku zgromadzi ponad dwadzieścia zespołów z całej Polski. Festiwal otworzy 30 kwietnia burmistrz Polkowic Emilian Starczyszyn. Tego samego dnia o godz. 17:00 zagra szczeciński zespół Deus Meus z Marcinem Pospieszalskim. Drugiego maja o godz. 15:00, na głównej płycie Górnika Polkowice, rozegrany będzie mecz piłkarski pomiędzy księżmi i policjantami. Natomiast główne uroczystości 3-majowe rozpoczną się o godz. 11:00. Przybędzie na nie biskup legnicki Stefan Regmunt. Święto zakończy wielka loteria fantowa, w której główną nagrodą jest trzydniowy, podwójny wyjazd do Pragi czeskiej i Wiednia. Ks. prałat Kopko przypomina, że wciąż przyjmowane są fanty, które wezmą udział w loterii.

Sprawa rozwojowa

Kolejne zatrzymania zapowiada polkowicka policja. Sprawa dotyczy obrotu narkotykami, ich sprzedaży i rozprowadzania wśród nieletnich.

Na początku kwietnia zarzuty postawiono ośmiu osobom. Zatrzymani to mieszkańcy Polkowic i Głogowa. Grupa handlowała amfetaminą, dużymi ilościami tabletek "Extasy", haszyszem i marihuaną. W trakcie przeszukania kilku mieszkań zabezpieczono ok. 180 porcji amfetaminy, specjalistyczną wagę, po jednej porcji haszyszu i marihuany oraz dużą ilość woreczków strunowych. - Te osoby handlowały zarówno w Polkowicach, jak i Głogowie - tłumaczy Waldemar Cichocki z polkowickiej policji.

Trzy osoby zostały, decyzją lubińskiego sądu, tymczasowo aresztowane. Wobec trzech innych prokurator zastosował do-



zór policyjny. - Sprawa jest wielowątkowa i z pewnością nie zakończy się na obecnym etapie - zapowiada Cichocki.

Dwa główne wątki to dystrybucja narkotyków na terenie Polkowic oraz rozprowadzanie narkotyków na terenie największych głogowskich dyskotek.

Osa

Giną przy pracy

Do 85 tysięcy wypadków dochodzi każdego roku w polskich zakładach pracy. 1000 z nich to wypadki ciężkie, a aż 500 kończy się śmiercią. Nad bezpieczeństwem pracy debatowali pracodawcy w siedzibie KGHM.

Seminarium zorganizowano z okazji Światowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy. Odbędzie się ono w KGHM. Górnictwo to jeden z najbardziej zagrożonych przemysłów, jeśli chodzi o liczbę wypadków. W ubiegłym roku w KGHM odnotowano trzy wypadki śmiertelne. - Na szczęście czasy, kiedy ginęło w górnictwie miedziowym i węglowym 500 górników rocznie (1955 rok - od AO) dawno minęły - mówi Witold Zalewski, zastępca głównego inspektora pracy. - KGHM potrafi identyfikować zagrożenia i potrafi przekazywać wiedzę pracownikom.

aby wiedzieli jak postępować by uniknąć tragicznych zdarzeń, jakimi są wypadki przy pracy.

Wypadki w KGHM są często spowodowane naturalnymi odprężeniami górotworów. Zdarza się jednak, że zawini człowiek. - Niestety według statystyk to błąd człowieka w większości zdarzeń doprowadził do wypadku - przyznaje Jan Zimroz, prezes Okręgowego Urzędu Górniczego. - W 2001 roku mieliśmy do czynienia np. z trzema śmiertelnymi wypadkami, których okoliczności wybitnie wskazują na winę poszkodowanych.

KGHM wydaje ogromne pieniądze na poprawę bezpieczeństwa. - W skali roku na wymianę maszyn ze względów bezpieczeństwa wydajemy około 130-140 mln zł - tłumaczy wiceprezes Marek Szczepiński.

Specjaliści biorący udział w seminarium zapewnili też, że wprowadzenie wielozmianowego systemu pracy nie ma wpływu na zwiększoną wypadkowość przy pracy.

Anna Osadczak



Konrad Kaptur

» NOTATNIK SAMORZĄDOWY

Zrelaksowani...

Pracowniczy Ogród Działkowy "Relax" istnieje w Polkowicach od 1972 roku i jest jednym z najstarszych w mieście. Znajduje się przy ul. 11-go lutego, ale nie zawsze sięgał aż do tej ulicy. Wcześniej ogród był od niej oddalony, ale po zaniechaniu pod koniec lat siedemdziesiątych inwestycji pomiędzy ogrodem a ul. 11-go lutego, działki zajęły ten teren, powiększając swoją powierzchnię o prawie 1/3.

W ubiegłym roku POD "Relax" uzyskał uprawnienia wodno-kanalizacyjne, które nadają im prawo do korzystania z wody pozyskiwanej głębinowo, bo taka właśnie woda, z własnego ujęcia, jest dostarczana do wszystkich użytkowników działek. Wcześniej - jak mówi prezes "Relaxu" Wojciech Machnicki - sprawa nie była jasna pod względem prawnym, co mogło narazić władze oraz użytkowników działek na koszty administracyjne. Przy okazji wykonano remont ujęcia wody, wymieniając stare, żeliwne rury na plastikowe, oraz założono wodomierz. Inną ubiegłoroczną inwestycją było ocieplenie Domu Działkowca, który wiekiem dorównuje ogrodowi i dlatego wymagał już konserwacji. Wszystkie te prace wykonano w oparciu o środki własne POD "Relax" pochodzące ze składek członkowskich. Natomiast całą dotację, jaką w ubiegłym roku ogród pozyskał z Urzędu Gminy w

Polkowicach wykorzystano na zakup środków ochrony roślin. - Jest rzeczą bardzo ważną właściwie zadbać o roślinność w naszych ogrodach, ponieważ mamy tu bardzo dużo unikalnych, nawet w skali kraju, drzew i krzewów - mówi prezes Machnicki. Dlatego nasz ogród jest bardzo często celem wycieczek dzieci i młodzieży z polkowickich przedszkoli i szkół. Nie bez znaczenia jest także to, że nasz ogród jest zawsze bardzo czysty i znajduje się najbliżej centrum miasta - dodaje prezes Machnicki.

Obecnie Pracowniczy Ogród Działkowy "Relax" to 529 działek, głównie w rękach osób starszych, które tutaj odpoczywają, pielęgnując drzewa i krzewy ozdobne, hodując kwiaty. Jednak od kilku lat we wszystkich ogrodach działkowych obserwuje się tendencję do przejmowania działek przez ludzi młodych, którzy tu także chcą odpoczywać, jednak ich, nomen omen relaks, polega na bardziej rekreacyjnym niż użytkowym traktowaniu działki.

Za najważniejsze wyzwania bieżącego roku prezes Machnicki uważa start - i nadzieję na wygranie - w ogłoszonym przez burmistrza Polkowic konkursie na najpiękniejszy ogród działkowy oraz wybrukowanie głównej drogi dojazdowej do ogrodu.

Roman Tomczak

Sanden - już u siebie



Roman Tomczak

Okolo 200 osób będzie pracowało w japońskiej fabryce Sandena w Polkowicach do końca przyszłego roku.

Kadra zarządzająca i pierwsi pracownicy firmy Sanden - japońskiego wytwórcy klimatyzatorów samochodowych, przenieśli się w ubiegły poniedziałek (25.04) do nowo wybudowanych pomieszczeń na terenie Polkowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Hale produkcyjne są jeszcze nie w pełni zagospodarowane, ale pierwszy klimatyzator być może opuści fabrykę jeszcze tej jesieni.

Uroczyste przecięcie wstęgi w nowej fabryce odbyło się 16 kwietnia. Uczestniczyli w nim japoński prezes firmy Sanden Masayoshi Ushikuba

oraz burmistrz Polkowic Emilian Stańczyszyn. Obecnie trwają tam gorączkowe prace zmierzające do zagospodarowania się kadry managerskiej i pracowników biurowych. Wkrótce przyjdzie kolej na przyjazd ok. 50 specjalistów z Japonii, którzy będą zajmowali się w fabryce instalowaniem w hali montażowej wszystkich niezbędnych do prawidłowej produkcji urządzeń. Część z tych specjalistów, ok. 20 osób, jest już na miejscu - mówi Yoshihiko Yamasaki z fabryki Sanden w Polkowicach, który jest jednocześnie tłumaczem z języka japońskiego. - Przygotowywanie maszyn potrwa nie dłużej niż dwa miesiące. Po zakończeniu kompleksowych prac montażowych nastąpi próbny rozruch maszyn produkcyjnych i w fabryce pojawi się tzw. pro-

dukt próbny, który będzie analizowany na miejscu przez specjalistów pod kątem jego jakości i parametrów technicznych - dodaje Yoshihiko Yamasaki.

Jeszcze w tym roku w fabryce Sanden w Polkowicach pracę znajdzie ok. 80 osób z terenu miasta i gminy Polkowice. W sumie więc do końca tego roku będzie tu zatrudnionych ok. 140 osób. Liczba ta - jak zapewniają przedstawiciele Sanden w Polkowicach - wzrośnie w przyszłym roku do 200. Proces rekrutacji przyszłych pracowników będzie się prawdopodobnie odbywać we współpracy z Urzędem Gminy oraz Powiatowym Urzędem Pracy w Polkowicach - dodał Kitsuro Murauchi.

Roman Tomczak



Konrad Kapur

Święto lekarzy i pielęgniarek

Były kwiaty, symboliczna lampka szampana oraz życzenia wytrwałości w wykonywaniu pracy, która jest misją. 25 kwietnia uroczystie obchodzono Dzień Pracownika Służby Zdrowia.

Święto lekarzy i pielęgniarek przypada na 7 kwietnia, ale w tym roku ze względu na żalobę narodową po śmierci Papieża Jana Pawła II uroczystości przesunięto na 25 kwietnia.

Spotkanie w siedzibie PCUZ było okazją do przekazania na ręce pracowników polkowickiej służby zdrowia ży-

czeń od wszystkich ludzi, którym leży na sercu los lekarzy, pielęgniarek i całego personelu medycznego. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło oczywiście władz samorządowych z burmistrzem Emilianem Stańczyszynem na czele. Wyróżniającym się pracownikom prezes PCUZ Mariola Kośmider wręczyła nagrody książkowe (na zdj.).

Do wszystkich ciepłych słów, jakie padły na sali dołączamy się i my. Drodzy lekarze i pielęgniarce pamiętajcie, że nagrodą za waszą pracę jest uśmiech na naszych twarzach. Oby gościł on tam jak najdłużej.

KoK

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Ugoda w kształcie krzyża

"My, Beatrice, księżna Śląska i władczyni Książa, chcemy, aby wszystkim wyznawcom Chrystusa (...) było wiadome, że Konrad von Langinberc, były stanowicki młynarz pozbawiony został życia przez Konrada, byłego zarządcę majątku Pasicznej. Za zamordowanie tego człowieka, brat Gunther, obecny administrator klasztoru, zaproponował żonę, dzieciom i pozostałym krewnym zabitego stosowną i przyzwoitą kwotę pokutną, którą zatwierdziła Rada Zaufanych Mężów (...). Na znak ugody wniesiony został na miejscu zbrodni krzyż. Wszyscy (...) zrezygnowali w sądzie z wszelkich działań, mogących mieć charakter zemsty, dziękując za korzystne warunki ugody (...). Sporządzono ręką Konrada, rektora szkół strzegomskich, w dniu 4 grudnia Roku Pańskiego 1305".

Cytowany powyżej skrót dokumentu łacińskiego stanowi przykład compositio, czyli ugody pokutnej, zawieranej pomiędzy rodziną ofiary a mordercą, zgodnie z ówczesnym prawem zwyczajowym. Prawem, które z czasem wyparło lokalną odmianę wendetty, czyli krwawej zemsty rodowej w imię zasady "oko za oko, ząb za ząb".

Krzyże pokutne, kamienni świadkowie średniowiecznego prawa, rozsiadane są po całej niemal Europie, a Dolny Śląsk leży na wschodniej granicy ich zasięgu. Dziś szczególnie w okolicy Świdnicy, można spotkać wiele takich kamiennych dowodów zbrodni. W naszym mieście zachował się jeden taki obiekt. Obecnie stoi po prawej stronie od głównego wejścia do kościoła św. Michała Archanioła. Jego położenie w żadnym stopniu nie odzwierciedla jednak miejsca dokonania średniowiecznego zabójstwa. Zresztą, reguła stawiania krzyży pokutnych tam, gdzie dokonano zabójstwa, szybko ustąpiła miejsca zasadzie o stawianiu ich w pobliżu miejsc kultu religijnego. Dla-

tego właśnie krzyż z Polkowic stał pierwotnie w okolicy cmentarza, gdzie przy drodze prowadzącej do Polkowic Dolnych. Przeniesiono go na miejsce obecne ze względów bezpieczeństwa. Jedno, co wiadomo na pewno to to, że jest świadectwem ponurego wydarzenia, które zdarzyło się w naszym mieście w średniowieczu. Niestety, nie wiemy kto był ofiarą, kto oprawcą, ani jakim narzędziem posłużył się zbrodniarz. Być może miecz lub topór był kiedyś wyrzyty na krzyżu, jednak nie ma po tym śladu. Krzyż pokutny jest jednym z najstarszych zabytków kultury materialnej w Polkowicach.

Roman Tomczak



Roman Tomczak

CMK

» Mówi Paweł Szaniawski, zwycięzca trzeciego etapu Grodów

To było zaskoczenie

- Spodziewał się pan zwycięstwa na mecie w Polkowicach?

- Nie, jestem bardzo mile zaskoczony. Zgodnie z oczekiwaniami okazało się, że nie był to etap łatwy. Tempo w grupie było szarpane. Niemniej jestem bardzo szczęśliwy, że udało mi się wygrać walkę na finiszu.

- Był taki moment na trasie, że poczuł pan, iż może wygrać?

- Do samego końca nie wiedziałem jak będzie. Na całej długości trasy wiał bardzo silny, boczny wiatr, który utrudniał nam jazdę. Wiedziałem, że jak wjadę na finisz w czołówce to szansa na

zwycięstwo będzie. Nie przypuszczałem jednak, że pierwszy minę linię mety. Jestem bardzo szczęśliwy.

- Z jakim nastawieniem wyruszył pan na trasę ostatniego etapu Grodów?

- Będę się starał z całych sił wywalczyć jak najlepszą pozycję i pomóc kolegom, by nasza drużyna w łącznej klasyfikacji też była wysoko.

- Gratuluje zwycięstwa i życzę sukcesów na trasie ostatniego etapu.

- Dziękuję na pewno zrobię wszystko, by było jak najlepiej

Rozmawiał: KoK



Paweł Szaniawski z grupy PSB - Atlas - Orbea wygrał polkowicki etap, ale w całym wyścigu nie poszło mu już tak dobrze i zajął w nim dalszą lokatę.



Paweł Szaniawski wygrał w Polkowicach po efektywnym finiszu.

Czterdzieści lat minęło

Pierwszy raz szlakiem piastowskich grodów kolarze ścigali się w roku 1966, wówczas był to wyścig jednoetapowy. Zawodnicy pokonali trasę z Legnicy do Lubina przez Chojnow i Złotoryję o długości 127 kilometrów. Przez czterdzieści lat "Grody" urosły do rangi jednej z najbardziej prestiżowych imprez kolarskich w Polsce. Startowały w nich takie asy polskiego ścigania rowerowego jak Ryszard Szurkowski, Stanisław Szozda, Tadeusz Mytnik, Zenon Jaskuła, Jacek Budyk, czy Jacek Wadecki. Dotychczas tylko trzem zawodnikom udało się wygrać wyścig dwukrotnie, byli to Ryszard Szurkowski, Zdzisław Wrona i Piotr Wadecki. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wyścig był ostatnim sprawdzianem kadry polskich kolarzy przed startem w najważniejszej imprezie, Wyścigu Pokoju.



120 kolarzy walczyło na trasie "Grodów Piastowskich"

"Grody" pną się w górę

Tegoroczna edycja "Grodów" była wyjątkowo ciekawa dla mieszkańców Polkowic. Trzeci etap wyścigu przebiegał i kończył się metą na polkowickim rynku. Brukowa nawierzchnia dodawała widowisku kolorytu, a trudności kolarzom. Po emocjonującym finiszu etap wygrał zawodnik grupy PSB-Atlas-Orbea Paweł Szaniawski. Nagrodę wręczył zawodnikowi zastępca burmistrza Polkowic Wiesław Wabik.

Zacięty finisz kolarzy pod ratuszem w Polkowicach zakończył sobotni (23.04), trzeci etap 40-go wyścigu kolarskiego Szlakiem Grodów Piastowskich, do którego kolarze wyruszyli z Rudnej. Wcześniej trzykrotnie pokonali kilkudziesięciokilometrową rundę wokół Polkowic, zdobywając punkty na lotnych premiach usytuowanych na polkowickim rynku. Czas oczekiwania na kolarzy urozmaicały zebranej licznie publiczności występy dziecięcego zespołu "Fantazja" oraz grupy muzycznej wykonującej repertuar country. Nie po raz pierwszy w historii wyścigu kolarze przejeżdżali pod polkowickim ratuszem. Już kilkakrotnie podczas rozgrywania "Grodów" ich trasa wiodła przez naszą starówkę. Jednak po raz pierwszy odbył się na niej finisz, który - jak na to przewidzieli wcześniej organizatorzy wyścigu - był bardzo trudny technicznie ale i efektywny. - Tegoroczne grody były bogate w nowe elementy, których wcześniej tu nie było - mówi Bogdan Rzepka, organizator wyścigu. - Meta na polko-

wickim rynku była jednym z nich. Ostry zakręt na kilkaset metrów przed metą i stromy podjazd po kostce premiował tylko zawodników bardzo dobrych technicznie. Mamy zamiar na stałe układać metę jednego z etapów wyścigu na rynku w Polkowicach - powiedział Bogdan Rzepka. Po raz pierwszy pojawiły się w programie wyścigu dwa typowo górskie etapy po najpiękniejszych, zdaniem widzów, międzynarodowych sędziów i kolarzy, polskich górach - Karkonoszach i Górach Sowich. - Ogólnie organizatorzy byli bardzo mile zaskoczeni poziomem kolarzy, bo jeśli w poprzednich latach z ponad setki zawodników startujących do górskich, najcięższych etapów, na metę przyjeżdżało pięćdziesięciu, to w tym roku każdy etap koń-

czyła zdecydowana większość kolarzy. Dopisała również pogoda, bo przez cały wyścig nie spadła ani jedna kropla deszczu - podsumowuje Bogdan Rzepka

W klasyfikacji ogólnej wyścig wygrał Zbigniew Piątek z grupy Intel-Action. W wyścigu udział wzięło 17 grup kolarskich z 9 krajów. Jak podkreślają organizatorzy, w przyszłym roku "Grody" mają szansę uzyskać status wyścigu I kategorii. Oznacza to większe kwoty na nagrody dla startujących zawodników co z kolei stanowi zachętę uczestniczenia w nim kolarzy z najwyższej światowej półki. Wpływ na te plany ma także stale wzrastający poziom zakwaterowania, obsługi, logistyki i stanu dróg po których odbywają się "Grody".

Roman Tomczak



Kolarzy dopingowali także najmłodsi mieszkańcy Polkowic.



Orzeźwienie po wyczerpującej walce na trasie.

CMK



Anna Osadczuk

Chodź...namaluj mój świat...

"Woda - Bezpieczeństwo - Ja" to hasła jakie starali się namalować siłą własnej wyobraźni przedszkolaki oraz uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu powiatu polkowickiego.

Konkurs organizowany jest przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej i Szefa Obrony Cywilnej Kraju po raz siódmy. Co roku dotyka on tematyki zagrożeń, zasad bezpieczeństwa i działalności ratowniczej. Celem konkursu jest rozwijanie wyobraźni dziecka i uświadamienie mu zagrożeń, jakie czyhają na niego w różnych sytuacjach. W tym roku uczestnicy mieli za zadanie pomyśleć o problemach jakie mogą wystąpić w trakcie zabaw nad wodą. Przedszkolaki i uczniowie wykonywali swoje prace różnymi technikami - malując akwarelami, rysując

kredkami, pastelami, mazakami, wyszywając czy naklejając. W wielu pracach oprócz motywu zagrożenia pojawiał się strażak, który chronił dziecko przed niebezpieczeństwem. - Ja narysowałem jezioro, a w nim kąpiące się dzieci. W pobliżu stoją też strażacy, którzy patrzą na bawiące się dzieci. - opowiada 11 letni Szymon Kaleta. - Do mojej pracy użyłem mazaków, bibuły i kredek.

Sześciolatnia Ania Bajan swoją pracę wykonała kredkami. - Dziewczynki bawią się na plaży, grają w piłkę i to może być niebezpieczne - powiedziała Ania, która mimo swojego młodego wieku już uwielbia pływać.

Konkurs podzielono na trzy kategorie wiekowe: 6-8 lat; 9-12; 13-16. Oprócz trzech pierwszych miejsc wręczono wiele wyróżnień. W każdej kategorii przyjęto 15 prac. Ponadto 15 najlepszych wysłano na konkurs wojewódzki. Drugie miejsce zajęła tam Aneta Pieter z Gimnazjum nr 1 w Polkowicach.

Anna Osadczuk



Konrad Kaptur

Jest lepiej

Ewelina Heil z Polkowic zwyciężyła w XI edycji Przeglądu Twórczości Artystycznej Zuchów i Harcerzy. Tym samym Grand Prix konkursu po rocznej przerwie zostało ponownie przyznane.

Przypominamy, że w ubiegłorocznej jubileuszowej edycji przeglądu nie przyznano Grand Prix, bo żaden z zespołów, który prezentował się przed jury konkursowym nie wyróżnił się tyle, by na takową nagrodę zasłużył. W tym roku było trochę lepiej, ale przed zespołami harcerskimi wciąż sporo pracy.

W tegorocznej edycji imprezy startowało 21 grup artystycznych. Pierwsze miejsce zajęła 44 drużyna harcerska "Biedronki" ze Srody Śląskiej, drugie Gromada Zuchowa "Lesne Ludki" z Głogowa. A na trzecim miejscu uplasowała się Gromada Zuchowa "Dzielnicy Indianie" z Polkowic (na zdj.).

KoK

Biblioteka z marzeń



Konrad Kaptur

O nowej siedzibie dla Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Polkowicach bibliotekarze marzyli od wielu lat. Wkrótce te marzenia staną się faktem. Przeniesienie księgozbioru do nowej siedziby to tylko jedna z wielu zmian, jakie dotkną bibliotekę w najbliższych latach.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, 23 marca radni zdecydowali przeznaczyć dodatkowe środki na przeniesienie miejskiej biblioteki publicznej do pomieszczeń w Zespole Szkół, a zarazem gruntowną modernizację, unowocześnienie i komputeryzację biblioteki. Całość zbiorów biblioteki ma też zostać poszerzona o działy strictly informatyczne i multimedialne.

Tym samym polkowicka biblioteka, która ma już 70 tysięcy woluminów, zyska tak bardzo oczekiwaną przez bibliotekarzy nową siedzibę, a docelowo stanie się czymś w rodzaju mediатеki.

Mediateka to nowoczesna biblioteka udostępniająca nie tylko książki, ale także filmy, multimedialne materiały edukacyjne, gry komputerowe oraz programy do nauki języków obcych. Ponadto tego typu placówki wyposażone są w stanowiska komputerowe z szybkimi łączami internetowymi. Według bibliotekarzy w przyszłości tradycyjne biblioteki wypożyczające wyłącznie książki będą

odchodzić do lamusa, a w ich miejsce pojawiać się zaczną właśnie mediатеki. W Polsce funkcjonują na razie dwie mediатеki. Pierwsza tego typu placówka powstała w Olsztynie, druga otwarto niedawno, bo przed kilkoma miesiącami we Wrocławiu. Tam na powierzchni 400 metrów kwadratowych znajduje się kilkadziesiąt tysięcy książek oraz różnorodnych zbiorów multimedialnych - głównie muzyki i filmów. Dostęp do wszystkich materiałów jest swobodny jak w hipermarkecie, a każdy wypożyczony egzemplarz ma kod kreskowy, który odczytywany jest przez czytnik przy wyjściu. Układ zbiorów na półkach jest tematyczny. Każdy, kto chce korzystać z mediатеki musi zapłacić roczny abonament w wysokości 40 zł. Za taką kwotę wypożyczający mają prawo do korzystania z całości zbiorów. Ci, którzy zamierzają korzystać tylko z książek placą abonament w wysokości 5 złotych. Chętnych do korzystania z wrocławskiej mediатеki jest wielu - tylko w ciągu pierwszego półroczu zarejestrowało się 4,5 tys. osób. Wrocławską placówkę odwiedziła dyrektor polkowickiej biblioteki Beata Zalewska, by podpatrzeć stosowane w niej rozwiązania.

- Jestem zachwycona wrocławską mediатеką, ale u nas w Polkowicach nie można po prostu skopiować wszystkich stosowanych tam rozwiązań. Wrocław jest olbrzymim miastem, a mediатеka skierowana jest tam do konkretnej grupy odbiorców w wieku od 13-25 lat. My będziemy musieli poszerzyć krąg odbiorców i pod tym kątem gromadzić

zbiory. Muszę jednak przyznać, że nasza baza płyt kompaktowych nie odbiega od zbiorów wrocławskich, a często nawet je przewyższa - mówi nam dyrektor Zalewska.

Przeniesienie liczącego ponad 70 tysięcy woluminów księgozbioru polkowickiej biblioteki do pomieszczeń znajdujących się na terenie Zespołu Szkół to sporego kalibru operacja logistyczna. Chodzi o 18 sal lekcyjnych znajdujących się po lewej stronie od wejścia głównego do Zespołu Szkół. Przekazanie wszystkich od razu jest niemożliwe ze względu na to, że sparaliżowałoby to prace szkoły, w której uczy się dziś 1150 uczniów. W związku z niżem demograficznym, według szacunków dyrektora Golebiowskiego liczba uczniów Zespołu Szkół będzie systematycznie z roku na rok maleć w tempie około 100 uczniów na rok, stopniowe przekazywanie pomieszczeń nie spowoduje większych komplikacji w pracy szkoły. Jako pierwsze zostaną przekazane na potrzeb biblioteki pomieszczenia piwniczne, w których mieściły się warsztaty krawieckie. Tam zostanie przeniesiony księgozbiór polkowickiej biblioteki. Potem będą przekazywane kolejne kondygnacje.

Powstanie mediатеki w Polkowicach byłoby z pewnością wydarzeniem o znaczeniu ponadlokalnym. Byłby to przede wszystkim doskonały prezent dla wszystkich spragnionych wiedzy mieszkańców naszego miasta, głównie dla ludzi młodych, którzy mogliby w mediатеce miło i pożytecznie spędzać czas.

Konrad Kaptur

Dzień Ziemi w Zespole Szkół

22 kwietnia jest Międzynarodowym Dniem Ziemi. Z tej okazji na terenie całego kraju organizowane są różnorodne imprezy okolicznościowe. W Zespole Szkół z tej okazji odbyła się Międzynarodowa Konferencja. W czasie jej trwania zebrani w Auli Forum goście, wśród których była delegacja jednej z portugalskich szkół współpracująca z polkowicką placówką oświatową przy realizacji jednego z międzynarodowych projektów ekologicznych. Portugalczyki zademonstrowali uczestnikom obrad multimedialną prezentację o tematyce ekologicznej. Pro-

gram konferencji był bardzo różnorodny. O przyrodzie powiatu polkowickiego oraz działaniach związanych z ochroną środowiska mówiła Małgorzata Fiedukowicz, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Powiatu Polkowickiego. Z kolei Danusz Bralewski z Volkswagen Motor Polska opowiadał o tym, jak ważne miejsce w strategii rozwoju producenta silników samochodowych zajmuje ochrona środowiska oraz troska o to, by proces produkcyjny przebiegał zgodnie z normami uwzględniającymi stan środowiska naturalnego. Konferencja była też okazją do zaprezentowania ekologicznych osiągnięć uczniów Zespołu Szkół.

KoK

» Mówi Jan Peszek

Prowincjonalizm jest kwestią mentalności

- Gra Pan "Scenariusz dla nieistniejącego, lecz możliwego aktora instrumentalnego" od ponad 29 lat. Czy po tylu latach nie popadł Pan w rutynę, czy nadal odczuwa Pan dreszczyk emocji przed każdym kolejnym wyjściem na scenę?

- Rzeczywiście, po tylu latach można wpaść w rutynę, jest to dość oczywiste. Ciągłe jednak każdemu przedstawieniu towarzyszą emocje. Przecież na każdy spektakl przychodzi inna, nowa publiczność. Jej reakcja jest zawsze zagadką, nie potrafię przewidzieć, czy ludzie przyjmą mnie ciepło, czy wręcz przeciwnie. Temat, który omawia sztuka Schaefera jest ciągle aktualny, pomimo upływu tylu lat. Mnie ciągle ten temat intryguje i dlatego wciąż gram tę sztukę.

- Powiedział Pan, że temat monodramu Schaefera jest wciąż aktualny. Skąd bierze się ponadczasowość tekstu napisanego przecież w 1963 roku?

- Ja myślę, że to jest tajemnica geniuszu autora. Schaefer pisząc ten tekst nie chciał snuć żadnych prognoz. On jest człowiekiem bardzo mądrym, znającym mechanizmy, według których działa świat sztuki. W związku z tym potrafił on przewidzieć ewolucję świata sztuki, panujących w nim zwyczajów. Wszystko o czym pisał autor ponad czterdzieści lat temu idealnie pasuje do czasów nam współczesnych, jest też coraz bardziej przejmujące.

- Wystawiał Pan tę sztukę w bardzo wielu rejonach Polski i Europy.

Jak widzowie reagują na to, co widzą na scenie?

- Reakcje na ten spektakl są przeróżne. Rzeczywiście inaczej reagują na tę sztukę ludzie w Meksyku, Japonii, czy Nowym Jorku, a jeszcze inaczej mieszkańcy małych miejscowości w Polsce. To jest zrozumiałe. Generalnie jednak frapujące jest to, że wszyscy reagują na tę sztukę z ogromnym zrozumieniem, aktywnością i ciekawością. Wielu ludzi reaguje śmiało, dynamicznie. To dotyczy głównie ludzi młodych. Starsi podchodzą bardziej zachowawczo. Dla mnie fascynujące jest to, że ten spektakl jest wystawiany od ponad trzydziestu lat w praktycznie niezminionej formie. Dzięki temu widz może zobaczyć to samo przedstawienie w wykonaniu tego samego aktora po prawie trzydziestu latach. To doprawdy ewenement, tego rodzaju rzeczy w polskim teatrze rzadko się zdarzają.

- Co Pan sądzi o życiu teatralnym na tzw. prowincji?

- Ja jestem przeciwny tego rodzaju podziałom. Uważam dziś i zawsze uważałem, że prowincjonalizm jest problemem mentalnym, a nie ilościowym. To znaczy, że w małych miasteczkach często bywa wielu ciekawszych ludzi niż w wielkich metropoliach. Wiem coś na ten temat, bo sam spędziłem młodość w małym miasteczku. Poza tym często jeżdżę do małych miasteczek, jak i do wielkich metropolii. Zarówno w jednych, jak i

w drugich spotykam wielu ciekawych ludzi. Reakcje na moje spektakle często są głębsze w małych ośrodkach niż w metropoliach. Jest to więc problem bardzo względny, ale prowincjonalizm nie jest na pewno kwestią ilościową.

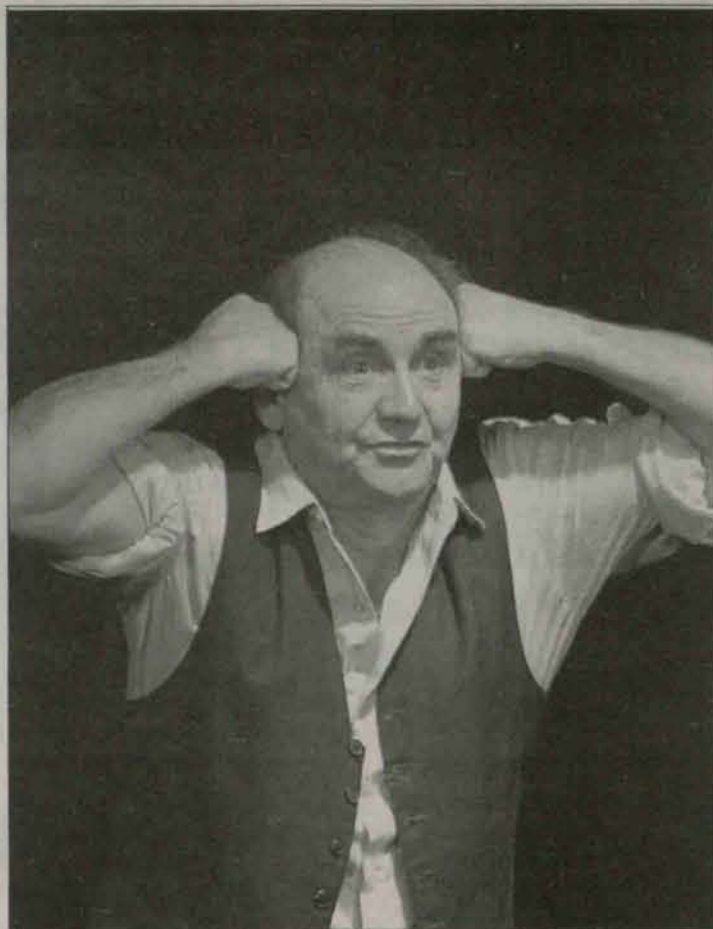
- Pan po raz pierwszy gości w Polkowicach. Czy jest szansa, że nie ostatni?

- Takie przeglądy jak ten w Polkowicach to jest fantastyczny pomysł. Gdyby tak nie było to bym się tutaj nie pojawił. Jeżeli okaże się, że jestem tutaj komuś potrzebny to na pewno jeszcze kiedyś przyjadę. To jednak nie zależy tylko ode mnie.

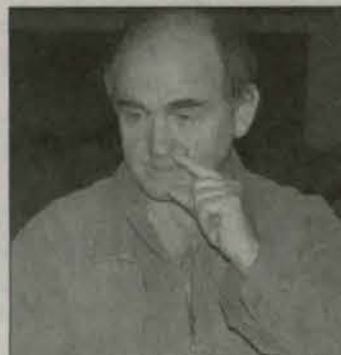
Rozmawiał: Konrad Kaptur

Niektóre role Jana Peszka

- *Prej* jako Redaktor 2004,
- *SPW* jako Ordynator (gościnnie) 2004,
- *Na plebanii w Wyszkowie* jako ksiądz Wiktor Mieczkowski 1999,
- *Nocne graffiti* jako Nowak 1996,
- *Śmierć jak kromka chleba* 1994,
- *Spis cudzołaznic* jako dziekan 1993,
- *Życie za życie* Maksymilian Kolbe jako ojciec gwardian z Niepokalanowa 1990,
- *Ucieczka z kina "Wolność"* jako Raszkolnikow 1990,
- *Pismak* jako Sykstus 1984,
- *Bogusław Schaeffer - Poza schematem* 1983,
- *Ostrze na ostrze* jako mnich Szymon 1982,
- *Bluszcz* jako Wójtek 1981



- Nigdy nie wiem jak publiczność zareaguje na moją grę - mówi Jan Peszek.



- W "Scenariuszu dla nieistniejącego, ale możliwego aktora instrumentalnego" najbardziej frapujące jest to, że gram go już od prawie trzydziestu lat w ten sam sposób. To doprawdy w polskim teatrze dość unikatowe. Poza tym jest to spektakl, który dziś, po tylu latach nadal pasuje jak ulał do świata sztuki - uważa Jan Peszek

Po IX edycji Przeglądu "Cztery Mile za Piec"

Młodzi mamy zdolną

Wskazanie zwycięzców w poszczególnych kategoriach jak co roku sprawiło jurorom wiele trudności. Poziom konkursowych przelutchań systematycznie bowiem wzrasta.

Przeгляд teatrów Szkolnych i Przedszkolnych "Cztery Mile za piec" odbył się już po raz dziewiąty w Polkowicach. Uczestniczyły w nim zespoły teatralne ze szkół podstawowych oraz gimnazjów z terenu powiatu polkowickiego. W jego ramach jury pod przewodnictwem Andrzeja Bucy, na co dzień dyrektora Teatru Lubuskiego w Zielonej Górze, obejrzało kilkadziesiąt przedstawień teatralnych. Niektóre z nich stały naprawdę na wysokim poziomie. Wskazanie najlepszych było trudne, ale konkursy rządzą się swoimi prawami i wyłonienie zwycięzców to konieczność.

Przeгляд od lat jest częścią Polkowickich Dni Teatru. Rosnąca z roku na rok liczba uczestników oraz coraz wyższy poziom artystyczny przedstawień prezentowanych w jego ramach



Młodzi aktorzy z Gimnazjum nr 1 zaprezentowali sztukę Samotny Prometeusz.

świadczy o tym, że zainteresowanie teatrem wśród najmłodszych jest spore, co pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość. Zapewne istotny wpływ na taki stan

rzeczy ma fakt, że w naszym mieście odbywa się tak unikatowa impreza jak Polkowickie Dni Teatru.

KoK

ZWYCIĘZCY IX PRZEGLĄDU TEATRÓW SZKOLNYCH I PRZEDSZKOLNYCH "CZTERY MILE ZA PIEC"

KATEGORIA: KLASY I-III

1 nagroda - "Sen Marcinka" - Szkoła Podstawowa nr 1 w Polkowicach

KATEGORIA: KLASY IV-VI

1 nagroda - "Mały przewodnik po baśniach" - Szkoła Podstawowa nr 3 w Polkowicach

KATEGORIA: KLASY GIMNAZJALNE

1 nagroda - "Samotny Prometeusz" - Gimnazjum nr 1 w Polkowicach

W KATEGORIACH PRZEDSZKOLNYCH NIE PRZYZNANO PIERWSZEJ NAGRODY.

» BIBLIOTEKA POLECA

"Pamięć i tożsamość" - Jan Paweł II

Książka "Pamięć i tożsamość" ma swoją historię. Jej idea zrodziła się w 1993r. Materiałem wyjściowym była treść rozmów Ojca Świętego prowadzonych z wybitnymi polskimi filozofami - księdzem prof. Józefem Tischnerem oraz prof. Krzysztofem Michalskim w letniej rezydencji Castel Gandolfo.

Ojciec Święty adreduje swoją książkę do "każdego i wszystkich", podejmując w niej dialog ze wszystkimi i z każdym z nas. Rozmowa ta dotyczy wszystkiego, co jest w samym sercu ludzkich problemów, naszych wielkich niepokojów i rozterek. Jest jednocześnie próbą szukania rozwiązania odpowiedzi, która może zadecydować o losach świata, o przyszłości cywilizacji. Papież spodziewa się, że książka poruszy sumienia i intelekt.

Dzień książki

23 kwietnia to symboliczna data dla historii literatury. Właśnie tego dnia urodziło się wielu znanych pisarzy, między innymi William Szekspir, czy Władimir Nabokow, zmarli natomiast Rolf Dieter Brinkman oraz Miguel de Cervantes. W 1996 roku ogłoszono ten dzień Międzynarodowym Dniem Książki i Praw Autorów. Z tej okazji na całym świecie odbywają się różnego rodzaju imprezy. Nie inaczej było i w Polkowicach, gdzie pracownicy Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej zorganizowali Kiermasz Taniej Książki. Za każdy z wystawionych egzemplarzy trzeba było zapłacić symboliczną złotówkę. Akcja cieszyła się



sporym zainteresowaniem. Sprzedano grubo ponad sto książek.

KoK

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Kupię dom poniemiecki w okolicach Polkowic
Tel. 880 121 480 po godz. 14
Nr OD/1/9/05

Kupię ladę chłodniczą - najmniejszą
Tel. 818 56 73
Nr OD/2/9/05

Kupię mieszkanie ok. 60mkw w budownictwie do 15 lat.
Tel. 845 11 86 po godz. 18
Nr OD/3/9/05

Kupię mieszkanie w Rynku od 38 do 60m kw.
Tel. 505 096 843
Nr OD/4/9/05

Kupię tanio hak holowniczy do Skody Favorit, rocznik 1991
Tel. 847 94 12
Nr OD/5/9/05

Pilnie kupię mieszkanie 2-pokojowe w Polkowicach do 40mkw
Tel. 880 376 065
Nr OD/6/9/05

SPRZEDAM

Działkę budowlaną (0,12a) sprzedam. Chocianów, ul. Spacerowa
Tel. 818 56 73
Nr OD/7/9/05

Działkę budowlaną na części lub w całości (0,44ha) sprzedam. Wszystkie media. Jędrzychów koło Polkowic
Tel. 818 56 73
Nr OD/8/9/05

Mercedes 124, 250D, kombi, 1987, wspomaganie, centralny zamek, hak, elektryczny szyberdach, relingi, bez wypadku. Cena 13000zł do negocjacji
Tel. 065/526 87 88; 607 894 815
Nr OD/9/9/05

Sprzedam dom poniemiecki do remontu w Moskorzynie. Cena do uzgodnienia
Tel. 749 27 85
Nr OD/10/9/05

Sprzedam drzwi wewnętrzne i zewnętrzne, stan dobry. Cena 150zł
Tel. 508 809 531
Nr OD/11/9/05

Sprzedam działkę budowlaną
Tel. 845 96 95
Nr OD/12/9/05

Sprzedam działkę budowlaną 6a (ze stodołą do rozbiórki) w Sobinie
Tel. 749 67 84
Nr OD/13/9/05

Sprzedam działkę budowlaną (wyłane ławy) na os. Staszica w Polkowicach przy ul. Elektorskiej 3 z pełną dokumentacją
Tel. 606 129 124
Nr OD/14/9/05

Sprzedam działkę ogrodową (ogrody działkowe "Barbarka"). Cena 2000zł
Tel. 609 143 057
Nr OD/15/9/05

Sprzedam działkę ogrodową nr 163 ("Marysieńka", obok Rudnej Zachodniej). Możliwość zapłaty w ratach
Tel. 749 26 83; 509 913 690
Nr OD/16/9/05

Sprzedam działkę budowlaną 10a w Polkowicach Dolnych przy ul. Małkowskiej. Cena do uzgodnienia
Tel. 840 09 66
Nr OD/17/9/05

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 5,5a, pozwolenie na budowę, projekt, przylegająca do jeziora - Radziń k. Ślawy
Tel. 663 140 054
Nr OD/18/9/05

Sprzedam działkę budowlaną przy ul. Żurawinowej w Polkowicach Dolnych o pow. 10,51a, uzbrojona
Tel. 847 47 02; 501 240 416
Nr OD/19/9/05

Sprzedam działkę budowlaną w Suchej Górnej o pow. 15,29mkw (prąd, woda, kanalizacja, podłączenie bez żadnych dodatkowych opłat)
Tel. 076/847 91 89
Nr OD/20/9/05

Sprzedam działki budowlane w Parchowie. Cena 1100zł/ar
Tel. 817 11 15
Nr OD/21/9/05

Sprzedam Fiata Cinquecento, 1994r., poj. 900ccm, przebieg 98 tys km, stan techniczny bardzo dobry. Tanio
Tel. 609 549 152
Nr OD/22/9/05

Sprzedam garaż przy ul. Poinej B-10 (światło, kanał)
Tel. 607 378 506; 749 26 58 po godz. 16
Nr OD/23/9/05

Sprzedam kiosk o pow. 10mkw. Cena do uzgodnienia
Tel. 749 55 02
Nr OD/24/9/05

Sprzedam kuchenkę mikrofalową. Cena 130zł
Tel. 749 55 02
Nr OD/25/9/05

Sprzedam meble do sklepu odzieżowego lub kwiatarni z metaloplastyki, piękny wzór. Cena do uzgodnienia
Tel. 818 45 96; 508 233 966
Nr OD/26/9/05

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe w bloku, własnościowe, po remoncie, o pow. 56mkw, III piętro. Cena do uzgodnienia
Tel. 695 935 219
Nr OD/27/9/05

Sprzedam mieszkanie, 56mkw w Chocianowie, wyremontowane, komfortowe, niski czynsz. Tanio
Tel. 609 549 152
Nr OD/28/9/05

Sprzedam mieszkanie spółdzielczowłasnościowe, 5 pokoi, 86mkw lub zamienię na mniejsze
Tel. 749 98 85
Nr OD/29/9/05

Sprzedam mieszkanie spółdzielczowłasnościowe, 83mkw, parter, 4 pokoje, holl, balkon przy ul. Ociosowej. Stan bardzo dobry
Tel. 601 054 286
Nr OD/30/9/05

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Przemkowie, 3-pokojowe, 64mkw, II piętro
Tel. 749 37 02
Nr OD/31/9/05

Sprzedam mieszkanie w Rynku, 59mkw, 2 pokoje
Tel. 603 45 88 44
Nr OD/32/9/05

Sprzedam mlóciarnię typ MSC-7B. Stan dobry. Cena 1300zł
Tel. 817 50 41
Nr OD/33/9/05

Sprzedam na części VW Jetta, poj. 1,6 diesel, rok prod. 1983 po wypadku. Cena 1200zł
Tel. 833 99 26; 604 905 739
Nr OD/34/9/05

Sprzedam nowe łóżko piętrowe + materac, wykonane z drewna litego sosnowego. Cena 690zł
Tel. 660 419 385
Nr OD/35/9/05

Sprzedam pilarko - heblarkę (cena 300zł) oraz spawarkę (cena 300zł)
Tel. 845 01 81
Nr OD/36/9/05

Sprzedam podgrzewacz gazowy wody "Termet", stan dobry. Cena 200zł
Tel. 508 809 531
Nr OD/37/9/05

Sprzedam rowerki dziecięcy do 4 lat, masywne. Cena 50zł
Tel. 749 20 83
Nr OD/38/9/05

Sprzedam samochód osobowy DODGE CARAVAN, poj. 3,0l, automat, rok prod. 1994, garażowany.
www.serwer.polkowice.prv.pl
Tel. 509 315 529
Nr OD/39/9/05

Sprzedam suknię ślubną białą, rozm. 36, gorset wiązany, dół na kole, welon, rękawiczki, dodatki. Cena 700zł
Tel. 503 935 994
Nr OD/40/9/05

Sprzedam suknię ślubną francuskiej firmy "Cymbeline" z kapeluszem, welonem i innymi dodatkami. Rozmiar 38. Atrakcyjna cena
Tel. 604 197 817
Nr OD/41/9/05

Sprzedam szczeniaka, jamnik czarny, podpalany, 10-tygodniowy, z książeczką
Tel. 508 067 444; 749 65 76
Nr OD/42/9/05

Sprzedam szczenięta rodowodowe - sznaucer miniaturowy, czarno-srebrny
Tel. 074/845 52 92; 696 865 508
Nr OD/43/9/05

Sprzedam wersalkę + 2 fotele + ławę. Meble tapicerowane, drewniane bokki. Cena 700zł
Tel. 503 935 994
Nr OD/44/9/05

Sprzedam wózek bliźniaczy, wielofunkcyjny, "Iglesina"
Tel. 749 87 54; 607 693 237
Nr OD/45/9/05

Sprzedam wózek dziecięcy "POLAK" - gumowe, dmuchane kółka, przekładana rączka, 2-funkcyjny (spacerówka + gondola). Cena 350zł
Tel. 503 935 994
Nr OD/46/9/05

Sprzedam wózek "Inglesina Magnum", 2-funkcyjny, w bardzo dobrym stanie + oryginalna torba + folia przeciwdeszczowa
Tel. 749 56 52
Nr OD/47/9/05

Sprzedam wózek "MIKADO", 2-funkcyjny, pompowane koła. Cena 250zł
Tel. 749 20 83
Nr OD/48/9/05

Sprzedam wózek "ROAN", gondola (twarda z regulowanym oparciem) + spacerówka. Mało używany, stan bardzo dobry. Cena 400zł
Tel. 503 125 719
Nr OD/49/9/05

Sprzedam VW Golf III, 1,9 TDI, 1993r., cena 12500zł
Tel. 749 09 26; 693 196 658
Nr OD/50/9/05

Szalunki budowlane drewniane, na ławy i stropy sprzedam. Cena 0,50gr / mkw
Tel. 076/847 91 89
Nr OD/51/9/05

Sprzedam samochód Fiat Uno, 1998r., 1400cm, benzyna, cena do uzgodnienia. Możliwość rozłożenia na raty.
Tel. 606 270 657
Nr OD/73/9/05

NAUKA

Korepetycje maturalne z historii
Tel. 698 784 440
Nr OD/52/9/05

Korepetycje z matematyki
Tel. 606 960 706
Nr OD/53/9/05

Korepetycji z matematyki udziela nauczyciel
Tel. 845 32 85; 606 408 389
Nr OD/54/9/05

Materiały przygotowawcze oraz korepetycje z historii
Tel. 505 133 119
Nr OD/55/9/05

Studenci udzielają korepetycji z obsługi komputera i informatyki.
Tel. 505 133 119
Nr OD/56/9/05

PRACA

Kobieta z doświadczeniem w opiece nad dziećmi zaopiekuje się dzieckiem
Tel. 695 674 775
Nr OD/57/9/05

Podejmę pracę jako cykliniarz, układanie podłóg, parkietów. Posiadam własny sprzęt
Tel. 501 829 118
Nr OD/58/9/05

Przyjmę kobietę na stanowisko handlowe w branży budowlanej w wieku od 25-35 lat. Wykształcenie min. średnie, dyspozycyjność, praktyka zawodowa.
Polkowice, ul. Lipowa 10
Nr OD/59/9/05

Zatrudnię kierowcę z prawem jazdy kat. C, E i z uprawnieniami
Tel. 847 43 98; 691 759 090
Nr OD/60/9/05

Przyjmę do pracy w Polkowicach. Wykształcenie min. średnie informatyczne, znajomość programowania html, php, bardzo dobra znajomość hardware oraz sieci LAN i WLAN.
Ofertę pracy proszę kierować na adres ip52@wp.pl.
Nr OD/72/9/05

WYNAJMĘ

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe
Tel. 840 05 08
Nr OD/61/9/05

Do wynajęcia pawilon wolnostojący o pow. 140mkw

Tel. 749 88 33
Nr OD/62/9/05

Lokal do wynajęcia o pow. 85mkw przy ul. Zubrzyckiego 12 (os. Młodych)
Tel. 746 26 43 po godz. 19; 600 473 893 po godz. 15
Nr OD/63/9/05

Poszukuję lokalu do wynajęcia pod działalność gospodarczą w Polkowicach (najlepiej w okolicach Rynku) do 40 mkw
Tel. 880 376 065
Nr OD/64/9/05

Szukam pokoju do wynajęcia w Polkowicach
Tel. 697 181 570
Nr OD/65/9/05

Wynajmę lokal usługowy przy ul. Dąbrowskiego o pow. 45mkw. Cena do uzgodnienia
Tel. 845 40 10; 694 913 334
Nr OD/66/9/05

Wynajmę lokal użytkowy, 50mkw. CO zasilane własnym kotłem gazowym, sanitariaty, odrębny licznik poboru prądu, podlicznik gazowy.
Ul. Skalników 48
Tel. 845 09 67; 509 696 019
Nr OD/67/9/05

Wynajmę mieszkanie, najchętniej dla firmy
Tel. 609 178 014
Nr OD/68/9/05

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, 33mkw na większe z dopłatą
Tel. 847 43 98
Nr OD/69/9/05

Zamienię mieszkanie własnościowe w Przemkowie, 64mkw, 3 pokoje, II piętro na podobne w Polkowicach
Tel. 749 37 02
Nr OD/70/9/05

INNE

Odstąpię mieszkanie w nowo wybudowanym budynku TBS o pow. 54mkw, I piętro. Po kosztach własnych
Tel. 609 549 152
Nr OD/71/9/05

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

OGŁOSZENIE

Informujemy że 2 maja jest dniem wolnym od pracy dla Urzędu Gminy Polkowice (za odpracowaniem 14 maja).

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy w Polkowicach przypomina przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, że 31 maja 2005 roku upływa termin dokonania wpłaty II raty opłaty za korzystanie z zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Niedokonanie tej opłaty spowoduje wygaśnięcie zezwolenia. Przedsiębiorca, którego zezwolenie wygaśnie z ww. przyczyn może wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

OGŁOSZENIE

SUPER PROMOCJA!!!
KAŻDY BILET WEJŚCIOWY NA MECZ KS "GÓRNIK POLKOWICE"
upoważnia do 30% zniżki na wejście do hali basenowej Aquaparku dla 2 osób.
Promocja obowiązuje we wszystkie dni tygodnia. Termin ważności kuponu: 1 miesiąc od daty meczu.

OGŁOSZENIE

Od stycznia 2005 siedziba Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Polkowicach jest Polkowskie Centrum Usług Zdrowotnych w Polkowicach, ul. Kardynała Bolesława Kominka 7 sekretarz komisji przyjmuje zgłoszenia; w każdą środę od godz. 13.00 do 16.00 w pokoju nr 131 (I piętro, za gabinetami lekarskimi).

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia

.....

.....

.....

.....

Data nadania Telefon

Kino

ZATAŃCZ ZE MNA



Komedia romantyczna / USA
2004 / 106 min. / od 15 lat
reż. Peter Chelsom, wyk. Richard Gere, Jennifer Lopez, Susan Sarandon

28 IV - 1 V g. 16.00, 18.00, 20.00

BARDZO DŁUGIE ZARĘCZYN



Dramat / Francja 2004 / 134 min., od 15 lat
reż. Jean-Pierre Jeunet, wyk. Audrey Tautou, Gaspard Ulliel, Dominique Pinon

5 - 8 V g. 16.00, 18.15, 20.30

BLADE: MROCZNA TRÓJCA



Film akcji / USA 2004 / 113 min. / od 15 lat
reż. David S. Goyer, wyk. Wesley Snipes, Kris Kristofferson, Ryan Reynolds

12 V g. 16.00, 18.00, 20.00; 13 - 15 V g. 20.00

ZEBRA Z KLASĄ



Familijny / USA, R.P.A. 2005 / 94 min. / b.o.
reż. Frederik Du Chau, polska wersja językowa

13 - 15 V g. 16.00, 18.00

Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany repertuaru. Istnieje możliwość organizacji dodatkowych projekcji filmowych dla grup zorganizowanych.

Imprezy

KONCERTY

12 maja godz. 8.15, 9.00, 10.00, 12.00, 13.00 Kino
EDUKACJA MUZYCZNA DLA DZIECI
W krainie Pani Muzyki: "Na indyjskim szlaku"

12 maja godz. 11.00 Kino
EDUKACJA MUZYCZNA DLA MŁODZIEŻY
Akademii Melomana: "Andyjskim szlakiem" KONKURSY

VII Ogólnopolski Konkurs Poetycki - **MOJA POEZJA**
wyniki konkursu - 16 maja na stronie internetowej www.pca.art.pl

20 maja godz. 18.00 Kino
KAWIARENKA LITERACKA
Finał konkursu **Moja Poezja**, połączony z wręczeniem nagród oraz recytacją wierszy

Zdrowie

FITNESS CLUB dla kobiet
aerobic:
poniedziałek: 18.00, 19.05
wtorek: 19.05, 20.10
środa: 18.00, 19.05
czwartek: 19.05, 20.10
sauna:
poniedziałek, środa: 18.00 - 21.00
poniedziałek - czwartek: 18.00 - 21.00
piątek: 18.00 - 21.00
Kawiarenka internetowa
wtorek - sobota: 13.00 - 21.00
Szczegółowe informacje oraz zapisy w PCA, ul. Skalników 4, tel. 845 03 03, e-mail: poczta@pca.art.pl

AQUAPARK Polkowice S.A.
Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax. 746-27-00
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00
Sob, Niedz, i Święta - 9:00 - 22:00
AquaBilard 8z/1h
Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej sp. z o.o.
Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11, fax. 746-27-05
e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00
Sobota - 10:00 - 17:00
Niedziela - 10:00 - 12:00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7
Poradnia Internistyczna i Pediatryczna
Poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11
Nocne i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 54
gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek
7.00 - 18.30

sobota, niedziela i święta 8.00 - 18.00
laboratorium, tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek
7.30 - 18.30
sobota 8.00 - 14.00
punkt szczepień, tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek
7.00 - 17.00
ośrodek pomocy psychologicznej, tel. 746 08 60
poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00
Poradnie specjalistyczne - informacja 746 08 12, 746 08 00
Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)

APTEKA "CENTRUM", TEL. 746 08 42
GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: 09.05 - godz. 18.00
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00
e-mail: hotel@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl

Szkoły językowe

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
ul. Zachodnia 10; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 845 05 05
Język angielski, niemiecki dla początkujących i średniozaawansowanych

Studium Języków Obcych Mr Happy
ul. Góma 5. strona internetowa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21

Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

JDJ Bachalski
Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13
Tel. 746-24-47

LINGUA VIVA
ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel. 845 01 90
www.linguaviva.pl
Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

HELEN DORON
Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.
Tel. 846 09 33; 608 584 750

Apteki

25.04 - 01.05 - Apteka "Aspirynka", ul. Miedziana 17
02.05 - 08.05 - Apteka "W Rynku", Rynek 40
09.05 - 15.05 - Apteka "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka 5a

OGŁOSZENIE

INFORMACJA

Burmistrz Gminy Polkowice informuje, że istnieje możliwość adaptacji niżej wymienionych pomieszczeń niemieszkalnych położonych w wieżowcach (partei) przy ul. Hubala w Polkowicach na lokale mieszkalne:
1. pomieszczenie o pow. użytkowej 78,83 m² przy ul. Hubala 24 - zarządca Polkowickie TBS Sp. z o.o. ul. Rynek 6, Polkowice;
2. pomieszczenie o pow. użytkowej 47,00 m² przy ul. Hubala 28 - zarządca "FERCMA" Sp. z o.o. ul. Dąbrowskiego 2, Polkowice.
Wzruszeniem uzyskania zgody na adaptację lokali jest deklaracja wnioskodawcy o wykonaniu adaptacji we własnym zakresie i na własny koszt, zakończoną uzyskaniem zezwolenia o samodzielności lokali mieszkalnego. Adaptację należy prowadzić w uzgodnieniu z właściwym zarządką. Zarządca zawrze umowę przedwstępną na realizację zamierzenia, a następnie zawrze umowę najmu na zaadaptowany lokal mieszkalny. Z chwilą zawarcia umowy przedwstępnej przysięga najemca będzie zobowiązany do pomieszczenia opłat z tytułu zajmowania lokali. Kolejność na zawarcie umowy przedwstępnej jest następująca:
1. osoby z "list mieszkańców", w kolejności liczby punktów na listach mieszkaniowych w Urzędzie Gminy Polkowice z uwzględnieniem wielkości rodziny;
2. pozostałi mieszkańcy gminy, którzy mają niezaspokojone potrzeby mieszkaniowe w myśl obowiązujących przepisów, wg liczby punktów we wnioskach, a następnie wg kolejności złożonych ofert.
Oferty należy składać w terminie do 06-05-2005 r. w Urzędzie Gminy ul. Rynek 1, (Ratusz - parter, punkt informacyjny).
O wyborze oferty zainteresowani zostaną pisemnie poinformowani.
Informacji o pomieszczeniu udzielają poszczególne zarządki nieruchomości, tj.:
1. Polkowickie TBS Sp. z o.o. ul. Rynek 6, Polkowice, tel. 749-33-74, 749-33-60;
2. "FERCMA" Sp. z o.o. ul. Dąbrowskiego 2, Polkowice, tel. 846-29-25, 846-29-26.

AQUA HOTEL POLKOWICE

Zaproszenie na Bal Country!!!



W małej polkowickiej miejscinie Gdzie nasz saloon słynie
Bal country się odbędzie
Straci ten, kto nie przybędzie.
Kuchnia kowbojska,
Zabawa indiańska przednia,
I muzyka odpowiednia!
Gwarantujemy Państwu to wszystko!
Aqua Hotel kłania się nisko!
Aqua Hotel w Polkowicach
Zaprasza na Bal Country!
Sobota 30 kwietnia 2005 godzina 20.00.
Wstęp 60 złotych od osoby z poczęstunkiem w formie kowbojskich przekąsek.
Liczne zabawy i konkursy z nagrodami.
Menu prosto z saloonu!!!
Wszelkich niezbędnych informacji na temat rezerwacji i sprzedaży biletów udzieli Państwu pracownicy recepcji pod numerem telefonu 076/7462700

OGŁOSZENIE

Starosta Polkowicki
Informuję, że na tablicy ogłoszeń - ul. Góma 6, Rynek 31 oraz na stronie internetowej pod adresem www.powiatpolkowicki.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.polkowice.wzspisz.pl dostępny jest wykaz dotyczący:
- sprzedaży działki nr 89 o pow. 0,0094 ha położonej w obrębie 4 miasta Polkowice
- sprzedaży działki nr 533 o pow. 0,0007 ha położonej w obrębie 4 miasta Polkowice
informacje na temat wykuwu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - ul. Rynek 31, tel. 746 15 48.

AQUA HOTEL

Polkowice ulica Myrska 6
Serdecznie zaprasza Na Dyskotekę Dorosłego Człowieka
W sobotę 7 maja - godz. 20:00
Cena biletu wstępu 20 zł od osoby
Grupa od 5 osób - 15 zł za osobę
Proponujemy - wymiennie menu
- wybrane drinki w promocyjnej cenie
- urozmaiconą i dobrą muzykę taneczną z DJ a dla chętnych KARAOKE
Tel. 746-27-00

OGŁOSZENIE

OFERTA SPECJALNA RESTAURACJI AQUA HOTEL W POLKOWICACH:
ORGANIZUJEMY:
- WEŚLA, BALE, KOMUNIE, CHRZCZYNY, URODZINY, ROCZNICE, SPOTKANIA, FIRMOWE ORAZ INNE PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
OFERTA WEŚELNA
Dzień ślubu to najpiękniejszy dzień w Twoim życiu. Jednak problemy związane z organizacją przyjęcia mogą przyćmić radość tego dnia. Dlatego wychodzimy naprzeciw Państwu oczekiwaniom przygotowaliśmy ofertę weselną już od 100 zł osobę!!!
Powitamy Państwa wedle życzenia:
- staropolskim zyczeniem chlebem i solą bądź eleganckim aperitifem
- zaserwujemy ceną, które zadowolą nawet wybrednych smakoszy oraz pomożemy dobrać menu
- zapewniamy wspaniałą zabawę w klimacie zowanej sali - gratis!!!
- gwarantujemy profesjonalną obsługę
Od hotelu specjalny prezent dla nowożeńców: noc poślubna w apartamencie gratis!!!
A dla gości weselnych 100 zł za pokój dwuosobowy!!!
Tel. kontaktowy: 076/746 2700, 746 2786, 746 2780
ZAPRASZAMY!

Polfa Pabianice - CCC 69:68 i 68:82

Dwa kroki od medalu

Wspaniały charakter i ogromną determinację pokazały koszykarki CCC w Pabianicach. Po pechowej porażce w pierwszym meczu nasz zespół rozgromił Polfę w drugiej potyczce. Już w ten weekend (29-30.04) koszykarki z Polkowic staną przed szansą wywalczenia brązowych medali Mistrzostw Polski.

W sobotnim spotkaniu CCC dość pechowo uległo Polfie. Przegrywając na 15 sekund przed końcem jednym punktem nasze koszykarki były w posiadaniu piłki, ale do kosza nie trafiła ani Anna Marczevska, ani Olga Żytomirska. - Przegraliśmy na własne życzenie - powiedział po meczu II trener zespołu, Wojciech Spisacki.

Porażka ta nie załamała jednak koszykarek z Polkowic. W niedzielnym meczu rozgromiły wręcz rywalki, prowadząc przez większą część spotkania różnicą ponad 20 punktów. Trener gospoży Tadeusz Aleksandrowicz, próbował ratować zespół przed pogromem wprowadzając na parkiet Brazylijkę Costę, ale i to nie pomogło Polfie wygrać, i tylko dzięki lepszej postawie tego zespołu w czwartej kwarcie różnica punktowa ostatecznie nie przekroczyła dwudziestki.

Choć cały zespół zagrał fenomenalne spotkanie, w wyróżnienie w ekipie Andrzeja Nowakowskiego zasługują **Edyta Koryzna (na zdj.)** oraz Anna Marczevska. Postawa szczególnie tej pierwszej musiała szcze-

gólnie ucieszyć kibiców polkowieckiej koszykówki, gdyż niekwestionowana liderka zespołu nie błyszczała ostatnio formą.

Błędem byłoby popadanie w nadmierny optymizm po spotkaniach w Pabianicach. Faktem jest jednak, że nie załamując się nieszcześliwą porażką w pierwszym meczu, zawodniczki pokazały ogromną chęć wywalczenia w tym roku historycznych dla klubu brązowych medali.

Już w najbliższy weekend (29-30.04) ostatni raz w tym sezonie będą mogli oglądać swoje ulubienice polkowieckie kibice. Meczami o brąz zakończy się bowiem tegoroczne zmagania naszej drużyny. Nie wiadomo jeszcze tylko, czy będzie to sezon przełomowy. Polkowiczankom w ostatnich występach przed własną publicznością na pewno nie zabraknie determinacji i woli walki. Jeśli tylko zespołowi dopisze szczęście to pora chyba już zacząć mrozić szampany. Zapraszamy wszystkich kibiców na wielkie dwa widowiska. Trzeci mecz małego finału ligi już jutro o godzinie 18.00.

Andrzej Padniewski



Konrad Kaptur

MKSTS po dwumeczu barażowym

Zdecydowały małe punkty

Pięć małych punkcików - tyle zabrakło tenisistkom MKSTS Polkowice do tego, by awansować do ekstraklasy. Została jednak jeszcze jedna szansa. W maju polkowiczanki zmierzą się z Pocztowcem Gdańsk.

Podopieczne Sławomira Słowińskiego dały z siebie wszystko w obydwu pojedynkach z Budokarem Ormeta - drużyną, która wygrała rozgrywkę pierwszej ligi grupy północnej. Niestety zabrakło im odrobiny szczęścia, a w sporcie szczęście jest warunkiem koniecznym sukcesu.

Najpierw 16 kwietnia na wyjeździe nasze zawodniczki zremisowały 5:5, pomimo tego, że prowadziły już 5:1. Do potyczki, która rozegrała się tydzień później 23 kwietnia zarówno tenisistki, sztab szkoleniowy jak i kibice przystępowali z wielkimi nadziejami. Do hali przy ulicy Skalników przyszła rekordowa liczba widzów, którzy gorąco dopingowali polkowieckie tenisistki żywiołowo reagując na zmieniającą się często sytuację na placu gry. Wśród widzów nie zabrakło oczywiście prezesa polkowieckiego klubu Wojciecha Maślanki, który przeżywał tego dnia prawdziwą huśtawkę nastrojów - podobnie zresztą jak inni kibice. Już od pierwszych piłek było wiadomo, że o zwycięstwo łatwo nie będzie, bo Budokar był równie mocno zdeterminowany jak nasze zawodniczki. Ostatecznie po bardzo zaciętym pojedynku po raz kolejny padł remis i to w takim samym wymiarze punktowym jak w pierwszym pojedynku. Rozpoczęło się więc liczenie tzw. małych punktów. Okazało się, że Budokar jest lepszy o 5 i to on awansował do ekstraklasy.



Marta Miś podobnie jak jej koleżanki dała z siebie wszystko w meczach z Budokarem.

klasie. Nie oznacza to jednak, że nasze zawodniczki straciły szansę na awans. Według przepisów drużyna z pierwszej ligi, która przegrała dwumecz barażowy zmierzy się teraz z zespołem, który zajmuje pozycję spadkową w ekstraklasie. Już dziś wiadomo, że jest to zespół Pocztozca Gdańsk. Nie znamy jeszcze dokładnego terminu pierwszego meczu pomiędzy polkowiczankami a

gdańszczankami. Wiadomo jednak, że będzie to w maju.

1 mecz (16.04) Budokar Ormeta - MKSTS Polkowice 5:5

2 mecz MKSTS Polkowice - Budokar Ormeta 5:5

Punkty dla MKSTS w obydwu meczach: D. Nowacka 4, E. Bednarska 2,5, M. Miś 2, J. Kaczor 1,5

Konrad Kaptur

Punkty, sety, małe punkty

Regulamin rozgrywek ligowych Polskiego Związku Tenisa Stołowego określa, że w przypadku dwumeczu barażowego o awans do ekstraklasy decydują wyniki obydwu spotkań. Rozpatruje się kolejno stosunek gier, stosunek setów oraz małych punktów. W sytuacji gdy nie uda się wyłonić zwycięzcy w taki sposób, rozgrywa się dodatkowy mecz.

W przypadku dwumeczu pomiędzy MKSTS Polkowice a Ormetą Budokar padł dwukrotnie remis 5:5. W pierwszym pojedynku w małych setach było 23:20, a w drugim 21:18. Stosunek setów wygranych do przegranych był więc identyczny. W małych punktach Budokar okazał się lepszy o pięć i to on awansował do ekstraklasy.

» KROTKO

"Jedynka" najlepsza

Młodzi adepci sztuki piłkarskiej ze Szkoły Podstawowej nr 1 wygrali Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej. Piłkarze z "jedynki" wyprzedzili rywali z SP 3, a na trzecim miejscu uplasowała się ekipa SP 2. W turnieju rozegranym 23 kwietnia na boisku przy Zespole Szkół w Polkowicach uczestniczyły trzy zespoły reprezentujące polkowieckie szkoły podstawowe. Gracze z "jedynki" pokonali swoich rywali z SP 3 3:1, a młodych piłkarzy z "dwójki" rozgromili aż 6:1. Teraz zawodnicy z SP 1 będą reprezentować gminę Polkowice w zawodach na szczeblu powiatowym, które zostaną rozegrane 29 kwietnia w Gaworzycach.

KoK

Zwycięstwo Lubinian

Ekipa Gimnazjum nr 2 z Lubina okazała się bezkonkurencyjna w finale sztafetowym w pływaniu drużynowym. Zawody rozegrano 20 kwietnia na basenie przy Szkole Podsta-

wowej nr 3 w Polkowicach. Lubiniści pływacy wygrali zarówno w kategorii dziewcząt jak i chłopców. W gronie uczniów szkół podstawowych wśród chłopców triumfowała ekipa Szkoły Podstawowej z Rudnej, a wśród dziewcząt drużyna Szkoły Podstawowej nr 7 z Lubina. Młodzi pływacy z Gimnazjum mieli do pokonania dystans 50 metrów, a ich młodzi koledzy walczyli na dystansie o połowę krótszym. Były to zawody drużynowe, więc rywalizowały ze sobą sztafety.

KoK

Złota Iza

Trzy złote medale zdobyła tenisistka MKSTS Polkowice Izabela Zomek w Mistrzostwach Dolnego Śląska w kategorii junierek, rozegranych 23-24 kwietnia w Brzegu Dolnym. Iza zwyciężyła w grze indywidualnej, w mikście oraz deblu. Paulina Miś wywalczyła złoto w deblu oraz brąz indywidualnie w kategorii kadetek. W tej samej kategorii Monika Madziarczyk wywalczyła brązowy medal. Z kolei wśród żaczek Paulina Nowacka zdobyła srebrny medal w rozgrywkach indywidualnych.

KoK

Mamy finał Mistrzostw Polski!

Drużyna kadetek MKS Orzeł Polkowice prowadzona przez trenera Krzysztofa Olszyńskiego wywalczyła awans do finału Mistrzostw Polski. Młode polkowieckie koszykarki w turnieju półfinałowym wygrały dwa z trzech spotkań i już od soboty (30 kwietnia) zaczynają rywalizować z najlepszymi zespołami w kraju.

To pierwszy tak ogromny sukces młodych zawodniczek Orła. Przyczyniły się do niego ciężka praca całego zespołu, ale także spore zaangażowanie rodziców, którzy towarzyszą zespołowi od początku jego istnienia, wspierając go w miarę możliwości.

W pierwszym dniu turnieju 22 kwietnia polkowiczanki pewnie pokonały najsłabszą w gronie półfina-



Majka Nowak najlepsza z polkowiczank.

stek ekipę ze Starachowic 55:39. Drugiego dnia ekipa Krzysztofa Olszyńskiego również zwyciężyła, pokonując po dramatycznym i niezwykle

emocjonującym meczu MOS UKS Bytom 47:46. Trzeba dodać, że w tym pojedynku polkowiczanki wykazały się nie lada odpornością psychiczną, bo do wyłonienia zwycięzcy w tym pojedynku potrzebna była dogrywka.

To właśnie triumf w tym meczu przesądził o awansie młodych koszykarek do Finału Mistrzostw Polski, który odbędzie się w Lublinie w dniach od 30 kwietnia do 5 maja. W ostatnim meczu polkowieckiego turnieju półfinałowego podopieczne Krzysztofa Olszyńskiego przegrały o z zespołem z Tamawy Dolnej 71:74. Pojedynnek ten nie miał jednak żadnego znaczenia dla końcowego układu tabeli. W finale poza zespołem z Polkowic weźmie udział siedem innych ekip z całej Polski. O wynikach turnieju finałowego poinformujemy w kolejnym numerze Gazety.

Andrzej Padniewski

CM K

Powiało nadzieją z piłkarskiego boiska

Punkt wywieziony z Łodzi

Pod wodzą Marka Koniarka piłkarze Górnika zanotowali jeden punkt w dwóch meczach. Najpierw przegrali u siebie z ŁKS-em, by po trzech dniach wywalczyć punkt w potyczce z aspirującym do awansu Widzewem.

Górnik gra jesienią źle. Trzeba to sobie otwarcie powiedzieć. Z zapowiedzi działaczy o szybkim zapewnieniu sobie miejsca gwarantującego utrzymanie pozostały jedynie słowa, które nijak nie przełożyły się na czyn. Po trzech porażkach w czerech pierwszych meczach (z Radomiakiem, Zagłębiem Sosnowiec oraz Jagiellonią) przelata się w polkowickim klubie czara goryczy i działacze postanowili zwolnić z pracy dotychczasowego szkoleniowca - Wiesława Wojnę. Jego miejsce zajął znany przed laty piłkarz Marek Koniarek, który nad przyjęciem propozycji z Polkowic nie zastanawiał się długo.

- Wsiadłem w samochód i przyjechałem do waszego miasta - powiedział nam Koniarek tuż po zakończeniu meczu z ŁKS-em (20.04). Mecz, w którym jego podopieczni zagrali podobnie jak we wszystkich pozostałych spotkaniach na wiosnę - niemrawo, nijak i nieskutecznie. W efekcie ulegli łodzianom 1:2.

- Jestem przerażony tym, co zobaczyłem na boisku. Czeka nas naprawdę mnóstwo pracy, by wywalczyć utrzymanie, ale wierzę w to, że przy odrobinie szczęścia uda się. Musimy zrobić wszystko, by uniknąć baraży - skomentował nowy szkoleniowiec polkowiczaniek.

O środową porażkę do Koniarka nie można było mieć pretensji, bo prowadził on raptem jeden trening ze swoimi nowymi podopiecznymi (objął drużynę w przededniu meczu, tj. we wtorek 19.04) i przyszło mu zasiać na ławce trenerskiej.

- Widzę spore braki u tych chłopaków, ale też dużą wolę walki i chęć do gry - mówił Koniarek. Nic dziwnego, że na kolejny pojedynek z drugim z łódzkich drugoligowców - tym razem utytułowanym Widzewem - polkowiczanie jechali pełni obaw.

- Tam będzie bardzo ciężko, bo Widzew stracił wiosną wiele punktów, a w Łodzi wciąż marzą o awansie do ekstraklasy, zatem nie mogą sobie pozwolić na kolejne wpadki - mówił nam Wojciech Górski, kapitan czarno-zielonych.

Rozegrane 23.04. spotkanie rozpoczęło się od falowych, aczkolwiek chaotycznych ataków łodzian. Górnik skutecznie rozbijał ataki gospodarzy, a gdy tym udało się już wypracować sytuację strzelecką, skutecznie interweniował bramkarz Szymański. Gol dający łodzianom prowadzenie padł w 38. minucie, kiedy napastnik Lato wykorzystał podanie Wyczalkowskiego. Po zmianie stron o dziwo to Górnik radził sobie lepiej. Szanse na strzelenie bramek mieli między innymi Moskal i Kalinowski. Goła jednak zdobył wprowadzony w 67. minucie za Kalinowskiego Bartosz Partyka, który jeszcze jesienią grał w barwach Widzewa. Jego strzał w 70. minucie pozwolił na wywiezienie jednego punktu z arcytrudnego terenu, ale co najważniejsze dał wiarę piłkarzom Górnika w to, że potrafią grać w piłkę. Wiarę ostatnio poważnie zachwiana.

Konrad Kaptur



Konrad Kaptur

Na kłopoty nowy trener

Górnik Polkowice aż do awansu do ekstraklasy postrzegany był w środowisku piłkarskim jako klub stabilny, i to nie tylko w kontekście finansowym, ale również trenerskim. Przypomnijmy, że przez osiem kolejnych lat, aż do kwietnia ubiegłego roku polkowiczanie prowadził Mirosław Dragan, szkoleniowiec, który wydzwignął Górnika z ogona trzeciej ligi do ekstraklasy. Pod koniec rozgrywek pierwszoligowych Dragana zastąpił Wiesław Wojna, który miał uratować czarno-zielonych przed degradacją do drugiej ligi. Niestety ta sztuka mu się nie udało; jego podopieczni w kompromitującym stylu ulegli dwukrotnie w barażach Cracovii Kraków i opuścili szereg pierwszoligowców. Wojna przetrwał na ławce trenerskiej Górnika rok. Zwolniono go 18 kwietnia po tym, jak jego podopieczni przegrali trzy z czterech meczów z zespołami, z którymi walczy o utrzymanie. Nowy szkoleniowiec Marek Koniarek dotychczas poprowadził Górnika w dwóch meczach - z ŁKS-em przegrał 1:2, a z Widzewem zremisował 1:1. Jak będzie dalej? Czas pokaże.

Kim jest Marek Koniarek

Nowy trener polkowiczaniek to jeden z najbardziej utytułowanych piłkarzy w całej historii polskiej ekstraklasy. Strzelił w niej 104 bramki. Przed laty tworzył wspólnie z Janem Furtokiem w katowickim GKS-ie jedną z najlepszych par napastników w polskiej lidze. W Widzewie, z którym był związany przez wiele lat w ataku grał z Markiem Citko w latach, gdy talent tego ostatniego był w pełnym rozkwicie. Koniarek zaliczył dwa też dwa występy w barwach narodowych. Znał się ze swojej nieustępliwości, sportowej ambicji oraz umiejętności znalezienia sobie dogodnej sytuacji do oddania strzału nawet w największym tłoku. Jako szkoleniowiec Koniarek nie odnosił takich sukcesów jak walcząc na boisku. Prowadził między innymi Widzew, GKS oraz Ruch Radzionków, jednak bez większych sukcesów. Przed przyjęciem do Polkowic zasiadał na ławce trenerskiej trzecioligowego Rozwoju Katowice. Podczas ostatniego ligowego meczu Górnika z Widzewem na stadionie w Łodzi kibice wywiesili wielki transparent z nazwiskiem Koniarka, a on sam podczas konferencji prasowej, powiedział, że wrócił do domu.



Juniorzy starsi Górnika Polkowice przegrali kolejny mecz

Dołowania ciąg dalszy



Konrad Kaptur

Młodzi piłkarze Górnika Polkowice zanotowali kolejną porażkę. Tym razem nie sprostałi Sparcie Świdnica, mimo, że po pierwszej połowie prowadzili 1:0.

Trener juniorów Górnika Polkowice Dominik Nowak został asystentem nowego szkoleniowca pierwszego zespołu czarno-zielonych Marka Koniarka i w związku z tym pojechał na mecz do Łodzi z tamtejszym Widzewem. Na ławce trenerskiej juniorów zasiadł dotychczasowy asystent zwolnionego Wiesławy Wojny - Andrzej Słowakiewicz. Debiut jednak Słowakiewiczowi nie wyszedł. Jego podopieczni ulegli Sparcie Świdnica 1:2 prezentując grę dość merną. Od pierwszego gwizdka sędziego na boisku toczyła się żarta walka o każdy centymetr murawy. Niestety płynnych akcji, efektywnych uderzeń na bramkę było jak na lekarstwo. Walka to-

czyła się głównie w środkowej strefie boiska, a zadaniem zespołów nie potrafił wypracować sobie znaczącej przewagi. Polkowiczanie objęli prowadzenie w 24 minucie meczu, po pięknym uderzeniu Ariela Sworackiego. Niestety po zmianie stron podopieczni Słowakiewicza grali niemrawo, nie potrafiąc wypracować sobie żadnej klarownej sytuacji strzeleckiej. W efekcie goście doprowadzili do wyrównania po uderzeniu Kopernickiego w 69. minucie z rzutu karnego, a w cztery minuty później zapewnił sobie zwycięstwo. Do bramki polkowiczaniek trafił wówczas napastnik gości Ludvig. Była to kolejna porażka polkowiczaniek, którzy spadli z piątej na szóstą pozycję w tabeli Dolnośląskiej Ligi Juniorów. W kolejnym meczu polkowiczaniek zagrają na wyjeździe z Zagłębiem Lubin.

Konrad Kaptur



Porażka na koniec

W meczu ostatniej kolejki rozgrywek I ligi grupy północnej piłki halowej zawodnicy TPH Polkowice przegrali na wyjeździe z Pogonią 04 Szczecin 1:5. Spotkanie rozegrano 17 kwietnia. Polkowiczanie zakończyli sezon na 4. miejscu gromadząc w dwunastu meczach 16 punktów. Pierwsze miejsce wywalczył zespół Arpolu Toruń.

- To więcej niż się spodziewaliśmy. Zespół jest w trakcie przebudowy i efekty pracy, którą wykonaliśmy w tym sezonie będą procentować w przyszłości - powiedział nam To-

masz Borkowski, szkoleniowiec TPH.

Przypomnijmy, że nasza drużyna w ubiegłym sezonie opuściła szereg pierwszoligowców. Po spadku większość zawodników znalazła sobie nowe kluby, a w Polkowicach rozpoczęto budowę nowej drużyny, opartej o młodych zawodników. W zakończonym sezonie podopieczni Borkowskiego w dwunastu meczach strzelili 48 bramek tracąc 54, notując pięć zwycięstw, jeden remis i sześć razy przegrywając.

KoK

CM K